Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

ROK XVII NUMER 5

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO

KRAKÓW, DNIA 31 MAJA 1938

TREŚĆ

Poz. — Str.

43. Zarządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o nazwach szkół 154
44. Zarządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o regulaminie przyjmowania uczniów do państwowych liceów zawodowych w roku szkolnym 1938/39 155
45. Pogadanki o zwalczaniu pożarów 158
46 Zaliczki na uposażenie dla pracowników kontraktowych 158
47. Ulgi w opłatach egzaminacyjnych dla nauczycieli-kandydatów na kierowców pojazdów mechanicznych . 159
48. Konkursy 159
49. Komunikaty 159

50. DZIAŁ NIEURZĘDOWY:

Ćwiczenia w mówieniu w szkole powszechnej 162
Realizacja programów liceów ogólnokształcących 166
Z działalności ognisk metodycznych 170
Kronika 175
Komunikaty 179
Wykaz dzieł nabytych przez Centralną Bibliotekę Nauczycielską O. S. K. w czasie od dnia 1 kwietnia do dnia 1 maja 1938 r. 181

43.

ZARZĄDZENIE

MINISTRA WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO

z dnia 9 kwietnia 1938 r. (Nr II S-2483/38)

o nazwach szkół.

Na podstawie art. 1 ustawy z dnia 4 czerwca 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych (Dz. U. R. P. Nr 50, poz. 304), art. 56 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 389), oraz § 8 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 7 czerwca 1932 roku o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych, wydanego co do § 13 w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, a co do § 20 w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych oraz Przemysłu i Handlu (Dz. U. R. P. Nr 50, poz. 473) zarządzam, co następuje:

§ 1. Przepisy niniejszego zarządzenia dotyczą nazw szkół: powszechnych (publicznych i prywatnych), średnich ogólnokształcących (państwowych, publicznych i prywatnych), państwowych zakładów kształcenia kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych i zakładów kształcenia kandydatek na wychowawczynie przedszkoli (państwowych, publicznych i prywatnych).

§ 2. (1) Zasady ustalania brzmienia nazw szkół, wymienionych w § 1, są następujące:

Nazwa publicznej szkoły powszechnej składa się:

a) z określenia: „publiczna",
b) z określenia rodzaju szkoły: „szkoła powszechna",
c) z określenia: „męska", „żeńska", jeśli szkoła jest przeznaczona wyłącznie dla chłopców lub dziewcząt. O ile szkoła jest koedukacyjna, nie zaznacza się tego w nazwie,
d) z określenia: „stopnia.......", oznaczonego cyfrą rzymską (I, II lub III),
e) z numeru porządkowego szkoły („Nr..."), wyrażonego cyfrą arabską, jeżeli w danej miejscowości jest więcej, niż jedna szkoła powszechna,
f) ewentualnie z oznaczenia patrona szkoły, zatwierdzonego przez władze szkolne,
g) określenia języka nauczania, jeżeli językiem nauczania szkoły jest język państwowy i niepaństwowy (np. „z polskim i ruskim językiem nauczania") lub język niepaństwowy (np. „z niemieckim językiem nauczania"),
h) z oznaczenia siedziby szkoły.

(Przykłady: Publiczna Szkoła Powszechna Męska Stopnia III Nr 5 im. A. Mickiewicza w ...., albo: Publiczna Szkoła Powszechna Żeńska Nr 2 z ruskim językiem nauczania w ....).

(2) Nazwa państwowej lub publicznej szkoły średniej ogólnokształcącej, zakładu kształcenia kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych i kandydatek na wychowawczynie przedszkoli składa się:

a) z numeru porządkowego szkoły w danej miejscowości, wyrażonego cyfrą rzymską, jeżeli w miejscowości tej istnieje więcej, niż jedna szkoła danego rodzaju,
b) z określenia: „państwowe", „publiczne",
c) z określenia rodzaju szkoły (np. „gimnazjum", „liceum i gimnazjum", „liceum pedagogiczne" itp.),
d) ewentualnie z oznaczenia patrona szkoły, zatwierdzonego przez władze szkolne,
e) z określenia języka nauczania, jeżeli językiem tym jest język niepaństwowy (np. „z ruskim językiem nauczania"),
f) z oznaczenia siedziby szkoły.

(Przykłady: II Państwowe Liceum i Gimnazjum im. Marii Konopnickiej w ...., albo: Państwowe Gimnazjum z ruskim językiem nauczania w ...., albo: I Państwowe Liceum Pedagogiczne w ....).

(3) Nazwa szkoły średniej ogólnokształcącej lub zakładu kształcenia kandydatek na wychowawczynie przedszkoli, utrzymywanej przez samorząd terytorialny, składa się przede wszystkim z określenia: „Miasta", „Wydziału Powiatowego", jako właściciela szkoły, oraz z innych części podanych w ust. 1 § 8 rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 7 czerwca 1932 roku o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych, wydanego co do § 13 w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, a co do § 20 w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych oraz Przemysłu i Handlu (Dz. U. R. P. Nr 50, poz. 473).

Przykłady: I Prywatne Gimnazjum Męskie im. .... Miasta ...... w .... ,

albo Prywatne Liceum Koedukacyjne im. .... Wydziału Powiatowego w .. ....).

(4) Nazwy szkół prywatnych ustala się zgodnie z przepisami § 8 rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 7 czerwca 1932 r., które przytoczono w ust. 3 § 2 niniejszego zarządzenia, i analogicznie do nazw, określonych w ust. 1 lub 2 § 2 niniejszego zarządzenia.

§ 3. (1) Szkoły przyjmują i używają nazw, ustalonych na podstawie decyzji władzy szkolnej.

(2) Szkoły, których stan ogólny — tak pod względem poziomu naukowo-wychowawczego, jak również pomieszczenia i wyposażenia, — jest dostatecznie wysoki, mogą za zezwoleniem władzy szkolnej (wyszczególnionej w § 5 niniejszego zarządzenia) w nazwach przybrać imiona świętych (błogosławionych) lub nazwiska osób zasłużonych dla Narodu i Państwa — na polu bitew, nauki, sztuki, pracy obywatelskiej lub zawodowej.

Szkołom prywatnym może być udzielone zezwolenie na uwidocznienie w nazwie patrona jedynie w uznaniu szczególnych zasług szkoły.

(3) Spośród zasłużonych osobistości należy wybierać przede wszystkim nazwiska takich osób, które bądź życiem, bądź działalnością związane są ze szkołą lub z miejscowością (okolicą), w których istnieje szkoła, przybierająca ich patronat.

(4) W nazwie szkoły nie może być uwidocznione nazwisko osoby żyjącej, jako patrona szkoły. W wyjątkowych wypadkach decyduje Minister W. R. i O. P.

§ 4. (1) Nazwę szkoły ustala się w języku państwowym.

(2) Dla szkoły, która ma w nazwie określenie o niepaństwowym języku nauczania, może być za zezwoleniem powołanej do tego władzy szkolnej ustalona nazwa również w języku nauczania szkoły. W razie wątpliwości miarodajną jest nazwa w języku państwowym.

§ 5. (1) Nazwy dla poszczególnych szkół państwowych ustala Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a dla wszystkich innych Kurator Okręgu Szkolnego.

(2) Ustala się nazwę szkoły:

a) państwowej — z urzędu lub na wniosek Kuratora Okręgu Szkolnego,

b) publicznej powszechnej — z urzędu lub na wniosek Inspektora Szkolnego,

c) pozostałych — na wniosek właściciela szkoły.

§ 6. Ustalona nazwa używana jest przez szkołę zasadniczo w pełnym brzmieniu.

W pieczątkach o wymiarach, nie mogących objąć nazwy szkoły w pełnym brzmieniu, używa się bądź nazwy skróconej, bądź też nazwy w skrótach — zależnie od długości nazwy i wymiaru pieczęci.

Konieczne skróty w nazwie szkoły państwowej lub publicznej na urzędowych pieczęciach ustala Ministerstwo W. R. i O. P. W odniesieniu do pieczęci szkół prywatnych mają nadal zastosowanie postanowienia okólników Ministerstwa W. R. i O. P.: Nr 153 z dnia 29 października 1933 (I Org. 1005/41/33) o pieczęciach prywatnych szkół oraz zakładów naukowych i wychowawczych — i Nr 53 z dnia 23 kwietnia 1934 r. (I Praw. 1005/15/34) o pieczęciach prywatnych szkół oraz zakładów naukowych i wychowawczych.

§ 7. (1) W razie uzasadnionej potrzeby nazwa szkoły może być zmieniona. Zmiany nazwy dokonywa władza, powołana do jej ustalenia.

(2) Nazwa szkoły ustalona lub zmieniona wchodzi w życie zasadniczo od nowego roku szkolnego.

§ 8. Nazwy szkół, ustalone (zatwierdzone) przed wejściem w życie niniejszego zarządzenia, powinny być w miarę potrzeby uporządkowane lub uzupełnione stosownie do przepisów niniejszego zarządzenia do końca roku szkolnego 1938/39.

§ 9. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego

W. Świętosławski.

44.

ZARZĄDZENIE

MINISTRA WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO

z dnia 5 maja 1938 r. (Nr III PU-2652/38)

o regulaminie przyjmowania uczniów do państwowych liceów zawodowych w r. szk. 1938/39.

§ 1. Na podstawie art. 2 ust. 2, art. 59 i 60 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 389) ustanawiam regulamin przyjmowania uczniów do pań-

stwowych liceów zawodowych w roku szkolnym 1938/39, ogłoszony jako załącznik do niniejszego zarządzenia.

§ 2. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1938 r.

Za Ministra:
(—) *Jerzy Ferek Błeszyński.*
Podsekretarz Stanu.

Załącznik do zarządzenia Ministra W. R. i O P. z dnia 5 maja 1938 r. (Nr III PU-2652/38).

REGULAMIN

przyjmowania uczniów do państwowych liceów zawodowych w roku szkolnym 1938/39.

§ 1. Do liceów zawodowych mogą być przyjęci kandydaci, którzy mają odpowiedni wiek, posiadają odpowiednie zdrowie i rozwój fizyczny oraz wykażą należyty rozwój umysłowy i przygotowanie naukowe.

§ 2. Odnośnie do wieku o przyjęcie do liceum mogą się ubiegać kandydaci, którzy kończą w danym roku kalendarzowym co najmniej 16, a nie przekroczyli 20 lat życia. W wypadkach uzasadnionych Kurator Okręgu Szkolnego może przedłużyć górną granicę wieku.

Dowodem, stwierdzającym wiek kandydata, jest odpowiedni dokument, wydany przez urząd stanu cywilnego.

§ 3. Odnośnie do zdrowia kandydaci mogą być w zasadzie przyjęci na podstawie świadectwa zdrowia, wystawionego przez lekarza szkoły, którą ostatnio skończyli. W razie wątpliwości, kandydaci mogą być na polecenie dyrektora poddani przez lekarza szkolnego liceum badaniu pod względem ich przydatności fizycznej i zdrowotnej do danego zawodu.

§ 4. Kandydaci, zgłaszający się do liceum, winni przedłożyć jako dowód przygotowania naukowego jedno z niżej wymienionych świadectw:

a) świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego;
b) świadectwo ukończenia 6 klas gimnazjum ogólnokształcącego dawnego typu;
c) świadectwo ukończenia czteroletniej średniej szkoły zawodowej;
d) świadectwo ukończenia trzyletniej średniej szkoły zawodowej, do której warunkiem przyjęcia jest ukończenie 7-klasowej szkoły powszechnej lub trzech klas szkoły średniej ogólnokształcącej dawnego typu;
e) inne świadectwo, uznane przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za równoważne.

Rozwój umysłowy, przygotowanie naukowe i przydatność do danego zawodu stwierdza odpowiednio przeprowadzony egzamin (§ 9 i 10).

Egzamin opiera się na materiale programowym państwowego gimnazjum ogólnokształcącego.

§ 5. Przyjęcia do liceum przeprowadza się w zasadzie po ukończeniu roku szkolnego. Terminy zgłoszeń i egzaminów wyznacza Kuratorium Okręgu Szkolnego i podaje je do wiadomości Dyrekcjom. W tych terminach dyrektorzy państwowych liceów zawodowych ogłaszają zapisy, dokonywują przyjęć kandydatów i przeprowadzają egzaminy wstępne.

O ile są w liceum wolne miejsca, egzaminy wstępne mogą się odbywać również na początku roku szkolnego.

§ 6. Dyrektorzy mogą w miarę wolnych miejsc przyjmować ponadto w ciągu pierwszego miesiąca roku szkolnego bez egzaminu do klasy I kandydatów, którzy zdali egzamin wstępny do innego liceum zawodowego tego samego typu, a nie zostali przyjęci z powodu braku miejsca.

§ 7. Rodzice lub opiekunowie, zgłaszający kandydata do liceum, składają w terminie, ogłoszonym przez Kuratorium Okręgu Szkolnego, podanie do Dyrekcji liceum o przyjęcie. Do podania dołączają: a) dokument urzędu stanu cywilnego (§ 2, ustęp 2), b) świadectwo ukończenia gimnazjum lub innej szkoły (§4), c) świadectwo zdrowia.

§ 8. Egzamin przeprowadza wyznaczony przez dyrektora nauczyciel danego przedmiotu w obecności dyrektora lub powołanego przez niego zastępcy oraz jeszcze jednego nauczyciela.

§ 9. Egzamin dla kandydatów, którzy przedłożą świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego lub świadectwo ukończenia 6 klas gimnazjum ogólnokształcącego dawnego typu, składa się z następujących przedmiotów:

1) Licea mechaniczne, licea elektryczne, licea telekomunikacyjne, licea budowlane, licea drogowe, licea miernicze, licea wodno-melioracyjne, licea fotograficzne, licea przemysłu leśnego:
egzamin piśmienny: z matematyki,
egzamin ustny: z matematyki,
egzamin: z rysunku;
2) Licea chemiczne, licea ceramiczne:
egzamin piśmienny: z matematyki,

egzamin ustny: z matematyki, z fizyki i chemii;

3) żeńskie szkoły krawieckie stopnia licealnego:
egzamin piśmienny: z języka polskiego,
egzamin ustny: z języka polskiego,
egzamin: z rysunku;

4) Licea handlowe, licea administracyjne, licea hotelarskie:
egzamin piśmienny: z języka polskiego,
egzamin ustny: z języka polskiego, z języka obcego nowożytnego;

5) Licea rolnicze, licea gospodyń wiejskich, licea przetwórstwa mlecznego, licea ogrodnicze, licea leśne:
egzamin piśmienny: z języka polskiego,
egzamin ustny: z języka polskiego, z biologii lub chemii (do wyboru przez ucznia);

6) Licea gospodarcze, licea dietetyczne:
egzamin piśmienny: z języka polskiego,
egzamin ustny: z języka polskiego, z biologii lub chemii (do wyboru przez ucznia).

§ 10. Egzamin dla kandydatów, którzy przedłożą bądź świadectwo ukończenia czteroletniej średniej szkoły zawodowej, bądź świadectwo ukończenia trzyletniej średniej szkoły zawodowej, do której warunkiem przyjęcia jest ukończenie 7 klasowej szkoły powszechnej lub trzech klas szkoły średniej ogólnokształcącej dawnego typu, bądź wreszcie inne świadectwo, uznane przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za równoważne — składa się z następujących przedmiotów:

1) Licea mechaniczne, licea elektryczne, licea telekomunikacyjne, licea budowlane, licea drogowe, licea miernicze, licea wodno-melioracyjne, licea chemiczne, licea ceramiczne, licea fotograficzne, licea przemysłu leśnego:
egzamin piśmienny: z języka polskiego, z matematyki,
egzamin ustny: z języka polskiego, z języka obcego nowożytnego, z fizyki i chemii, z matematyki,
egzamin: z rysunku;

2) żeńskie szkoły krawieckie stopnia licealnego:
egzamin piśmienny: z języka polskiego, z języka obcego nowożytnego,
egzamin ustny: z języka polskiego, z języka obcego nowożytnego,
egzamin: z rysunku;

3) Licea handlowe, licea administracyjne, licea hotelarskie:
egzamin piśmienny: z języka polskiego, z języka obcego nowożytnego; z matematyki;
egzamin ustny: z języka polskiego, z języka obcego nowożytnego, z matematyki;

4) Licea rolnicze, licea gospodyń wiejskich, licea przetwórstwa mlecznego, licea ogrodnicze, licea leśne:
egzamin piśmienny: z języka polskiego, z języka obcego nowożytnego,
egzamin ustny: z języka polskiego, z języka obcego nowożytnego, z biologii lub chemii (do wyboru przez ucznia);

5) Licea gospodarcze, licea dietetyczne:
egzamin piśmienny: z języka polskiego, z języka obcego nowożytnego,
egzamin ustny: z języka polskiego, z języka obcego nowożytnego, z biologii lub chemii (do wyboru przez ucznia).

§ 11. Wymienieni w § 10 kandydaci do liceów przemysłowych, które przytoczono w punkcie pierwszym § 10, mogą być zwolnieni od egzaminu ustnego z języka polskiego, jeżeli z wypracowania piśmiennego otrzymali ocenę co najmniej dobrą.

§ 12. Egzamin piśmienny z języka polskiego polega na opracowaniu przez kandydata jednego z trzech tematów, danych mu do wyboru. Doboru tematów dokonywa dyrektor wraz z egzaminatorem.

§ 13. Na wypracowanie piśmienne z każdego przedmiotu przeznacza się po 2 godziny.

Wypracowanie egzaminacyjne ocenia właściwy egzaminator i dyrektor lub powołany przez niego zastępca. Dyrektor lub zastępca ma prawo wystawić inną ocenę, niż egzaminator; zmianę tę powinien umotywować piśmiennie.

§ 14. Po przeprowadzeniu egzaminów wszystkich kandydatów, egzaminatorzy pod przewodnictwem dyrektora decydują o wyniku egzaminu i przyjęciu do liceum każdego kandydata z osobna. Uchwały zapadają zwyczajną większością głosów, w razie równości głosów decyduje dyrektor.

Decyzję podaje dyrektor do wiadomości kandydatom.

§ 15. Jeżeli liczba kandydatów, którzy złożyli egzamin, przewyższa liczbę wolnych miejsc, wówczas należy przyjąć przede wszystkim tych, którzy zostali unani za bardziej uzdolnionych, spośród tych zaś dzieci rodziców niezamożnych.

§ 16. Prawo pierwszeństwa w przyjęciu do danego liceum bez względu na kolejność, ustaloną w myśl § 15, przysługuje dzieciom kawalerów orderu „Virtuti Militari", poległych funkcjonariuszy policji państwowej, inwalidów wojennych, sierotom, zasługującym na specjalną pomoc, oraz dzieciom nauczycieli.

§ 17. Jeżeli kandydat, który zdał egzamin do liceum, nie został do niego przyjęty wskutek braku miejsca, wówczas otrzymuje odpowiednie zaświadczenie według załączonego wzoru. Zaświadczenie takie uprawnia kandydata do ubiegania się o przyjęcie do klasy I innego liceum zawodowego tego samego typu.

§ 18. Kandydat, który nie zdał egzaminu wstępnego do liceum, może egzamin ten powtórzyć według niniejszego regulaminu w terminach przewidzianych w § 5, o ile spełnia warunki, zawarte w § 1—4.

§ 19. Uchwały, dotyczące wyniku egzaminu i przyjęcia kandydatów, winny być odnotowane w protokółach; do protokółów tych należy dołączyć wypracowania egzaminacyjne kandydatów.

Wypracowania te mogą być zniszczone po upływie 2 lat od terminu zdawania egzaminu.

§ 20. Przy przyjmowaniu uczniów do państwowych liceów zawodowych w roku szkolnym 1938/39 obowiązują wzory: protokółu, zaświadczenia i protokółu egzaminu wstępnego do liceum — z roku ubiegłego (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 5 z 1937 r., poz. 132).

45.

Nr O. 11549/38. Kraków, dnia 5 maja 1938 r.

Do

Inspektoratów szkolnych w Okręgu w sprawie

pogadanki o zwalczaniu pożarów.

Nawiązując do zarządzenia z dnia 16. VI. 1936 r. Nr O. 15902/36, zawiadamiam, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 25. IV. b. r. Nr II. W-1830/38 poleciło, aby we wszystkich szkołach powszechnych przed zakończeniem bieżącego roku szkolnego, zwrócono młodzieży uwagę na niebezpieczeństwo ognia i klęskę pożarów.

Może to nastąpić albo drogą odpowiednio zorganizowanych pogadanek albo też drogą umieszczenia w szkole afiszów bądź ulotek propagandowych lub też napisów zawierających okolicznościowe sentencje. Materiałów do pogadanek dostarczy na bezpośrednie zapotrzebowanie szkół Inspektoratom Szkolnym Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych.

Kurator Okręgu Szkolnego:

J. Stypiński w. r.

46.

Nr BP. 13210/38. Kraków, dnia 23 maja 1938 r.

Do

Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcyj państw. szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli oraz szkół zawodowych w Okręgu w sprawie

zaliczek na uposażenie dla pracowników kontraktowych.

Kuratorium podaje do wiadomości, że na podstawie pisma Prezydium Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1937 r. Nr 42-2/82 oraz okólnika Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Nr 1 z dnia 4 stycznia 1938 r. (B. P. 29729/37) zaliczki na uposażenie mogą być udzielane wszystkim pracownikom kontraktowym, z którymi zawarto umowę w imieniu Skarbu Państwa na czas nieograniczony bez względu na to, czy są oni emerytami czy nie i z jakich funduszów są opłacani.

Pracownicy kontraktowi winni zabezpieczyć mającą im być udzieloną zaliczkę bądź hipotecznie, bądź też przez złożenie zobowiązania dwu wypłacalnych ręczycieli (stałych lub prowizorycznych urzędników państwowych, posiadających uprawnienia emerytalne) według wzoru niżej podanego.

Poręczycielami mogą być również stali lub prowizoryczni niżsi funkcjonariusze państwowi, posiadający prawa emerytalne.

Pracownik kontraktowy, emeryt przed udzieleniem mu zaliczki winien złożyć deklarację, wyrażającą zgodę na potrącenie mu rat zaliczki również i z uposażenia emerytalnego w wypadku rozwiązania z nim stosunku umownego.

Udzielenie zaliczki pracownikom kontraktowym wymaga każdorazowo zgody Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu.

Kurator Okręgu Szkolnego:
J. Stypiński w. r.

Wzór poręczenia

My niżej podpisani solidarnie poręczamy wobec Skarbu Państwa wykonanie zobowiązania, jakie przyjął na siebie p. . . . . z tytułu otrzymanej w Ministerstwie . . . ., miesięcznej zaliczki na uposażenie (wynagrodzenie) w wysokości zł .... (słownie zł).

W razie gdyby p. . . . . zobowiązania nie wykonał i nie zwrócił w ustalonych terminach, w całości lub części, otrzymanej zaliczki, zobowiązujemy się solidarnie do wykonania zobowiązania dłużnika, a w szczególności, niezależnie od odpowiedzialności całym naszym majątkiem, zgadzamy się na dokonywanie na pokrycie długu, bez potrzeby wyjednywania wyroku sądowego, odpowiednich potrąceń miesięcznych z naszego uposażenia służbowego, względnie emerytalnego, z zachowaniem jednakże części płacy, niepodlegającej egzekucji.

Data i miejscowość — Podpis stwierdzony urzędowo

Notatka władzy służbowej stwierdzająca uprawnienia emerytalne ręczyciela.

47.

Nr II-11805/38. Kraków, dnia 11 maja 1938 r.

Do

Dyrekcyj państw. szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli w Okręgu w sprawie

ulg w opłatach egzaminacyjnych dla nauczycieli kandydatów na kierowców pojazdów mechanicznych.

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 26 kwietnia 1938 r. Nr II. S. 3470/38 zawiadamiam, że Automobilklub Polski przyznał nauczycielom państwowych szkół dalsze ulgi w opłatach egzaminacyjnych, obniżając taksę do 50%.

Ulg tych udzielać będą dla wszystkich nauczycieli szkół państwowych i prywatnych (ci ostatni korzystają ze zniżki 25% wzgl. 33%) biura prowincjonalne Automobilklubu Polski po przedstawieniu pisemnego zaświadczenia Dyrekcji szkoły, stwierdzającego, że kandydat jest funkcjonariuszem państwowym, a uzyskanie prawa jazdy jest mu potrzebne do celów służbowych. Analogiczne zaświadczenia wystawiać mogą Dyrekcje szkół prywatnych dla swoich nauczycieli, stwierdzając w nich, że nauczyciele ci prowadzą z ramienia szkoły akcję motoryzacyjną.

Kurator Okręgu Szkolnego
J. Stypiński w. r.

48.

KONKURSY

z terminem czterotygodniowym od daty ukazania się niniejszego Nru Dziennika Urzędowego.

Inspektor Szkolny w Końskich ogłasza konkurs na następujące posady kierowników:

1) publicznej szkoły powszechnej III stopnia Nr 1 w Końskich, powiecie koneckim,

2) publicznej szkoły powszechnej III stopnia Nr 2 w Końskich, powiecie koneckim i

3) publicznej szkoły powszchnej III stopnia w Studziannie, powiecie opoczyńskim.

ad p. 1 i 2. Wymagany co najmniej W. K. N.

ad p. 3. Szkoła położona jest w rejonie Spały, letniej rezydencji Pana Prezydenta R. P. Do szkoły należy znaczna ilość gruntu szkolnego.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Inspektoratu Szkolnego w Końskich.

49.

KOMUNIKATY.

Kurator Okręgu Szkolnego na podstawie § 3 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 16. XII, 1936 r. Nr II. P. 9377/36 o nadawaniu prywatnym szkołom powszechnym uprawnień publicznych szkół powszechnych (Dz. U. Minist. WR. i OP. z roku 1936 Nr 11, poz. 214) nadał aż do odwołania prywatnej 7-kl. szkole powszechnej żeńskiej Instytutu Marii w Krakowie uprawnienia publicznych szkół powszechnych — trzeciego stopnia.

Kurator Okręgu Szkolnego na podstawie § 3 rozporządzenia Ministra WR. i OP. z dnia 16. XII. 1936 r. Nr II. P. 9377/36 o nadawaniu pry-

watnym szkołom powszechnym uprawnień publicznych szkół powszechnych (Dz. U. Min. WR. i OP. z roku 1936 Nr 11 poz. 214) nadał aż do odwołania prywatnej koedukacyjnej szkole powszechnej Stanisławy Ligęzówny w Częstochowie uprawnienia publicznych szkół powszechnych trzeciego stopnia.

Komunikat w sprawie Wyższego Kursu Nauczycielskiego w Warszawie.

W roku szkolnym 1938/39 grupa matematyczno-przyrodnicza na Państwowym Wyższym Kursie Nauczycielskim w Warszawie będzie podzielona na dwie podgrupy. Na jednej podgrupie będzie wprowadzona obok matematyki biologia, fizyka i chemia, a na drugiej — matematyka, geografia, fizyka i chemia.

W ten sposób wszyscy kandydaci na grupę matematyczną są obowiązani przygotować się do egzaminu z matematyki i fizyki, natomiast każdy kandydat wybiera sobie dowolnie biologię lub geografię.

Nawiązując do komunikatu, ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Kuratorium z dnia 31 marca b. r. Nr 3 poz. 28, zawiadamia się, że Drukarnia Państwowa w Warszawie powierzyła Księgarni Spółdz. „Jednością Silni" w Ostrowcu n/Kam. sprzedaż świadectw i druków szkolnych na czas do 1. V. 1939.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 16. V. b. r. Nr II. W-4364/38 zawiadamia się, że zaczęło wychodzić czasopismo dla młodzieży szkolnej pod nazwą: „Młody Nurt" Pismo młodzieży szkolnej.

Od 1 stycznia 1937 r. wydaje Instytut Bałtycki w Gdyni, ul. Świętojańska 23. czasopismo p. t. „Jantar", będące kwartalnym przeglądem zagadnień pomorskich i morskich ze szczególnym uwzględnieniem historii, geografii i ekonomii państw. regionu bałtyckiego.

Abonament roczny „Jantaru" (za 4 zeszyty) wynosi 10 zł., szkoły jednak otrzymują 25% zniżki, t.j. dla szkół abonament ten wynosi tylko 7.50 zł. rocznie.

Komitet Wykonawczy Budowy Muzeum Narodowego w Krakowie przygotowuje na rok 1939 piąty z rzędu kalendarz tygodniowy, w opracowaniu naukowym i graficznym jak w latach ubiegłych. Będzie on zawierał około 65 wklęsłodrukowych ilustracyj najlepszych dzieł sztuki, wśród tychże ośm plansz kolorowych, sześciobarwnych.

Cena kalendarza pozostanie mimo znacznie zwiększonych kosztów z powodu zastosowania wielobarwnych ilustracyj jakoteż bezdrzewnego, luksusowego papieru, niezmieniona, tj. 4.80 wraz z kosztami opakowania i wysyłki.

Dla instytucyj państwowych, samorządowych, oraz prywatnych, zamawiających wydawnictwo w subskrypcji do końca lipca br. wynosić będzie cena za 1 egzemplarz nadal tylko 2 zł. oprócz kosztów opakowania i przesyłki.

Zamówienia kierować należy pod adresem Komitetu.

Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Gdyni i Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku urządzają w Gdyni w czasie od 26 czerwca do dnia 8 lipca b.r. kurs wiedzy o Gdańsku pod kierownictwem Rektora Kolegium Prof. Dra Tadeusza Hilarowicza, obejmujący całokształt wiadomości, dotyczących Gdańska. Program kursu obejmuje następujące przedmioty: Teren W. M. Gdańska. Rozmieszczenie nazwisk polskich na terenie W. M. Gdańska. Pomorze Gdańskie do roku 1308. Dzieje Gdańska w XIV i XV wieku. Gdańsk w wieku XVI. Gdańsk w wieku XVII. Dzieje Gdańska w wieku XVIII (do rozbiorów). Gdańsk podczas rozbiorów i kongresu wiedeńskiego. Gdańsk w XIX wieku. Polskość w dawnym Gdańsku. Dzieje floty polskiej w XVI i XVII wieku. Wojsko polskie nad Bałtykiem w epoce Napoleońskiej. Prawne położenie Gdańska w dawnej Polsce. Handel Gdańska w historycznym rozwoju. Utworzenie W. M. Gdańska. Przemysł artystyczny, sztuka i zabytki w Gdańsku (z wycieczką). Gdańsk w literaturze polskiej. Życie kulturalne ludności polskiej w W. M. Gdańsku. Życie gospodarcze W. M. Gdańska. Szkolnictwo polskie na terenie W. M. Gdańska. Organizacja społeczeństwa polskiego na terenie W. M. Gdańska. Prawna sytuacja W. M. Gdańska. Sprawy celne na terenie W. M. Gdańska. Port Gdański. Wyniki współpracy portów Gdańskiego i Gdyńskiego.

Kurs przeznaczony jest dla młodzieży szkół wyższych, urzędników państwowych i samorządowych, nauczycielstwa i działaczów społecznych. Kierownictwo kursu zapewni uczestnikom kursu na ich życzenie mieszkanie z utrzymaniem w Gdyni w cenie około 4.— zł. dziennie. Opłata za cały kurs wynosi zł. 10.—, dla młodzieży szkół wyższych zł. 5.—. Zgłoszenia uczestników kursu należy nadsyłać na ręce sekretarki kursu p. Haliny Szymańskiej, Warszawa 12, ul. Fałata 2 m. 32, przy czym w zgłoszeniu, oprócz dokładnych danych osobistych, należy podać czy zgłaszający się życzy sobie zarazerwowania dla niego w Gdyni pomieszczenia wraz z utrzymaniem, względnie samego pomieszczenia.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego pismem z dnia 10 maja b. r. Nr O.-10220/38 zawiadomiło, że przybywającym do Lwowa wycieczkom szkolnym (nauczycielskim i uczniowskim) zapewnić może przewodników, zakwaterowanie, ulgowe wstępy do muzeów i na Panoramę Racławicką, przejazdy

tramwajami po zniżonych cenach, zniżki w teatrach i kinach i ewentualnie tanie i zdrowe wyżywienie.

Kuratorium O. S. Lw. dysponujc 50 noclegami w Schronisku Szkolnym (ul. Ormiańska L. 23) w śródmieściu w cenie po 50 groszy za nocleg z pościelą, 50-cioma łóżkami z kompletną pościelą w Schronisku Zawodowego Związku Kolejarzy niedaleko dworca w cenie po 1.20 zł. za pierwszy nocleg i po 50 groszy za następne, 40-toma noclegami dla dziewcząt w klasztorze Sióstr Sakramentek w śródmieściu w cenie po 80 groszy, ponadto w razie potrzeby pomieszczeniami w bursach, klasztorach i domach akademickich, oraz 10-cioma zawodowymi przewodnikami, 30-toma egzaminowanymi przewodnikami z pośród młodzieży wyższych klas szkół średnich wyszkolonymi na specjalnych kursach oraz harcerzami i harcerkami dokładnie obznajomionymi z topografią i zabytkami miasta.

Kuratorium O. S. Lw. opracowało szczegółowe programy zwiedzania miasta i jego okolicy bliższej i dalszej z uwzględnieniem zainteresowań polonistów, historyków, ekonomistów itp.

Ze względu na charakter Lwowa, miasta o bardzo skomplikowanej strukturze urbanistycznej, architektonicznej i kulturalnej nie jest wskazane, by wycieczki zwiedzały je bez należytej fachowej opieki przewodników. Kuratorium znane są wypadki nadużycia zaufania wycieczek przez przygodnych przewodników.

Opłata za przewodnika wynosi w zasadzie 8 zł. za pełny dzień i 5 zł. za pół dnia, może być jednak dla wycieczek młodzieży niezamożnej obniżona do połowy, a w wypadkach szczególnych, zwłaszcza dla wycieczek młodzieży wiejskiej Kuratorium O. S. Lw. dostarczy przewodników bezpłatnie.

Zgłoszenia proszę kierować do Kuratorium Wydział Ogólny we Lwowie, ul. Karmelicka L. 4 jak najwcześniej, nie później jednak jak na 12 dni przed przyjazdem, podać dokładnie dzień i godzinę przyjazdu, skąd wycieczka przybędzie, dzień i godzinę wyjazdu, ilość uczestników, ich płeć i wiek (klasę, typ szkoły) specjalne zainteresowania i życzenia, wysokość kwoty przeznaczonej na zakwaterowanie i wyżywienie.

W y c i e c z k i d o G n i e z n a. Referat Turystyczny Zarządu Miejskiego w Gnieźnie zawiadomił, że na każdorazowe uprzednie pisemne lub telefoniczne zgłoszenie wycieczki

1) dostarcza wykwalifikowanych przewodników po Bazylice, kościołach i innych zabytkach oraz po mieście,
2) organizuje — przy dostatecznej ilości wycieczkowiczów (minimum 20 osób) — wyjazdy autobusami do Ostrowia Lednickiego, Biskupina oraz Kruszwicy,
3) załatwia na dogodnych warunkach sprawy kwaterunkowe (noclegi) oraz aprowizacyjne (obiady, kolacje itd.).

Zgłoszenia wycieczek przyjmuje Referat Turystyczny Zarządu Miejskiego w Gnieźnie, Ratusz, pokój 16.

50.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Ćwiczenia w mówieniu w szkole powszechnej.

Zdobywanie wykształcenia — to wytwarzanie osobistej kultury z własnych sił duchowych i z dostępnych cząstek dziedzin wiedzy. Wyzwalanie siebie samych, realizowanie własnych możliwości na materiale przychodzącym z zewnątrz, spoza nas, warunkuje wznoszenie się na coraz wyższy poziom kulturalnego życia, na stopień życia ponadwegetatywnego. Środkiem sprawdzania — rozumienia przez dzieci świata kultury i właściwego, trwałego splatania dóbr kulturalnych z własnym życiem psychicznym — jest w instytucji wychowawczej, takiej, jak szkoła, przede wszystkim rozmowa z podmiotem doznającym i pod wpływem doznań urastającym. Rysunek, modelowanie, pismo, to środki dalsze, mniej powszechne, trudniejsze do opanowania dla wszystkich.

Mówienie też, ten szczególny środek wyrażania doznań, myśli, chęci, musi być w każdej szkole bardzo troskliwą otoczone opieką. Szczególnie jednak w szkole powszechnej.

O CZYM NALEŻY W SZKOLE MÓWIĆ.

Uczniowie mogą i powinni mówić na najrozmaitsze tematy, opierające się na dwu źródłach: na realnym świecie, który nas otacza, gdyż jak już Komeński w ,,Wielkiej Dydaktyce'' stwierdza, ,,ludzi należy, o ile to możliwe, uczyć mądrości nie z książek, lecz z nieba, ziemi, dębów i buków'', lub na świecie ludzkiego ducha i ręki, zawartego w obrazach, rzeźbach, melodii, a najczęściej w słowie pisanym. — Świat realny, przedmioty z otoczenia, najpierw bliskiego, a potem coraz dalszego, muszą być najbardziej częstą podstawą mówienia. W ten świat realny dziecko, od pierwszych chwil otwarcia się jego zmysłów, wzrasta, przez obcowanie z tym światem zdobywa największą ilość swych doświadczeń, swą życiową dziecięcą mądrość, z tym światem najbardziej się jednoczy, w pewnych tylko okresach i w pewnym stopniu tylko podążając w świat własnej, swoistej ułudy. Świat ten najbardziej wszechstronnie na dziecko wpływa, przemawiając do największej ilości zmysłów.

Świat dzieł kredki, pędzla, dłuta i rzeźb — jest tym światem, który, odtwarzając świat realny, umożliwia zetknięcie się z niedostępnymi często dla obcowania bezpośredniego przedmiotami; jest też tym światem, który, ukazując świat urojony, wprowadza w poznawanie przeróżnych form wypowiedzi dusz artystycznych, prowadząc widza w dziedzinę życia umysłowego, choć jeszcze niecałkiem pozazmysłowego. Przez swą ograniczoność tematową zaostrza on zmysł obserwacji.

Słowo pisane — czytanki, czasopisma, lektura — wpływa najpotężniej, gdy dziecko technikę czytania posiędzie, stanowi ono wówczas najbogatszą skarbnicę wytworów ludzkiej duszy. Słowo pisane staje się latami najpowszechniej i najwszechstronniej oddziałującym środkiem kształcącym — nigdy jednak wyłącznym.

MÓWIENIE W OTOCZENIU.

Program wyszczególnia wiele różnorodnych form mówienia, stopniując je zgodnie z rozwojem dziecięcych możliwości. Bezwzględna ich większość, to mówienie o świecie realnym, o otoczeniu, przeżyciach bezpośrednich. Rozmowy nauczyciela z dziećmi (kl. I—IV), swobodne i samorzutne wypowiadanie się dzieci (kl. I—VI), układanie opowiadań (kl. II—VII), opisy (kl. III—VII), rozrastające się z latami od przedmiotów (od kl. III), do sytuacji (od kl. V), krajobrazów i osób (od kl. VI), sprawozdania z bieżącego życia dzieci (kl. V—VII), — to wszystko formy, mogące być zastosowane jedynie w odniesieniu do przedmiotów i zjawisk realnych z otoczenia. Do władania tymi formami dzieci nie dojdą przy omawianiu obrazków ni czytanek, w związku z tym materiałem pewne z nich nigdy nie wystąpią, inne zaś mogą znaleźć tylko udoskonalenie, wyższy stopień rozwoju.

Mówienie o zdarzeniach, przedmiotach i zjawiskach otoczenia najbliższego dzieciom zatrze przedział między życiem dziecka a szkołą, wprowadzi w mury szkolne istotne życie, może mało rzucające się w oczy, mało efektowne, ale dla żyjących nim najważniejsze, najbardziej, wprost organicznie interesujące.

W trosce o mówienie dzieci musi być wyraźnie przestrzegana zakreślona przez program rozmaitość form. W rozmowach nauczyciela z dziećmi, w swobodnych wypowiedziach, w wypowiedziach samorzutnych (trudnych do przewidzenia, skoro spontanicznych! wywoływanych silnymi wzruszeniami dzieci, wybitnym zainteresowaniem) może nie być wykończonej całości, mogą występować nawet luźne wyrazy, częściej oczywiście zdania, byleby poprawne. Opowiadania natomiast, opisy, sprawozdania, mają stanowić zwarte całości, z uporządkowaną treścią. Opowiadania poruszają szereg wydarzeń, kilka wypadków, następujących po sobie w pewnej kolejności, pewną mniej czy więcej bogatą akcję, nie dadzą się więc zamknąć w nielicznych słowach, nie mogą więc być wytworzone uchwyceniem jakiegoś fragmentu całości. Opisy, zdążające do ujęcia przedmiotu, grupy przedmiotów, osoby czy sytuacji, żądają może niejednokrotnie mniej słów, mniej zdań; słowa jednak i zdania, przy ich ustalaniu użyte, mają specjalne zabarwienie, skoro muszą określać najcharakterystyczniejsze cechy. Muszą one być umiejętnie w całość splecione. Szczególną, podobną opisom zwartość, powinny mieć sprawozdania, te krótkie, syntentyczne ujęcia. Przestrzegają one wiernie

rzeczywistej kolejności zdarzeń i zwracają uwagę tylko na najistotniejsze momenty akcji; są one niejako skrótami opowiadań, jak one poruszając wydarzenia z życia, nie z książek.

Wiązanie myśli w pewne zamknięte, pełne koła, jest pracą trudniejszą od dorywczych cząstkowych wypowiedzi. Aby dzieci doprowadzić do tego rodzaju wyrażania się, konieczne się staje częste stosowanie form na daną klasę programem przewidzianych, z zachowaniem drogi wskazanej przez twórców programu: podążaniem od prac zbiorowych, od zespołowego redagowania tekstu do indywidualnych całościowych ujęć. W związku z tym nasuwa się konieczność położenia wyraźnego nacisku w pewnych okresach czasu nauki w danej klasie na jedną formę, w innych na drugą, jeszcze w innych na trzecią (np. w październiku w kl. V zajmujemy się szczególnie opisami przedmiotów, w grudniu — sprawozdaniami, w lutym czy marcu — opisami sytuacji itd.). To położenie nacisku w pewnych okresach na pewną tylko formę, nie wykluczające oczywiście także stosowania form innych, da niewątpliwie dodatnie wyniki, uczącemu ukazując wyraźnie etapy pracy, dzieciom ułatwiając wypowiadanie myśli, przyoblekanych w kształty o podobnych zarysach.

OPIS W KL. V.

Forma to znana dzieciom od klasy III, w której występują pierwsze próby łatwych opisów. W kl. IV próby takie zjawiają się także w pisaniu. W kl. V opisy przedmiotów są więc już przygotowane, ale jeszcze wymagają pewnego przypomnienia przed użyciem ich jako formy w pisaniu samodzielnych wypracowań. Ten moment przypomnienia opisu przedmiotu w mówieniu, przygotowania do opisu w pisaniu, przedstawia krótkie sprawozdanie z lekcji, do której materiału dostarczyła nasturcja.

Jest jesień. Dzieci przyglądają się roślince nasturcji na oknie naszej klasy. Potem wypowiadają się zupełnie swobodnie na temat jej wyglądu. Po wypowiedziach swobodnych następuje „porządkowanie omawianego materiału jako wdrażanie do układaniu planu". Ustalamy więc wspólnie, że, aby uzyskać pełny opis naszej roślinki, trzeba poruszyć miejsce, gdzie ona się znajduje, określić jej kształt, części składowe, barwę; na koniec można jeszcze coś dodać o tym, jakie wrażenie wywiera nasza nasturcja, lub jak będzie wyglądała, gdy przyjdzie mróz. Dwaj uczniowie dają całe opisy. Z kolei wspólnie redagujemy tekst. Padają różnorodnie sformułowane zdania o miejscu, kształcie, barwie nasturcji. Dzieci wspólnie wybierają zdania najbardziej im odpowiadające i zapisują je na tablicy.

Tak powstaje opis p. t. „Nasza nastrucja": Na oknach naszej klasy rosną nasturcje. Są bardzo podobne do siebie. Jedna z nich ma kształt wysmukłego drzewka. Łodyga jej jest dość wysoka. Od łodygi w górnej części rozchodzą się liście. Łodyga ma kolor brązowo-zielony. Liście są zielone, a niektóre żółte. Smutno wygląda nasturcja bez kwiatków.

Lekcję kończy, niekonieczne zresztą, przepisanie tekstu z tablicy do zeszytów.

OMAWIANIE OBRAZÓW.

Oglądanie obrazów, obok swoistych wartości, które zawiera, ma również służyć wzniesieniu się uczniów na wyższy poziom w dziedzinie mówienia. Uczniowie mają obrazy rozumieć, przeżywać, ale mają też o nich mówić. I znowu, podobnie, jak przy omawianiu otoczenia, wiedzie tutaj droga od omawiania treści fragmentarycznego, urywkowego, od swobodnych wypowiedzi uczniów w związku z obrazami, do snucia całych opowiadań; i znowu praca zbiorowa wyprzedza ujęcia jednostkowe, indywidualne.

Szczególną rolę ma spełnić nadawanie tytułów poszczególnym obrazkom (kl. II) i ich cyklom (kl. III), będąc zaprawą myślenia dzieci do wytwarzania syntezy, poważnym przygotowaniem do planów z czytanek, materiału mniej pod zmysły podpadającego.

Na szczeblu drugim i trzecim w związku z rozwojem dziecka: zdolnością do autoanalizy i śledzenia przeżyć wewnętrznych innych ludzi, tudzież pewnym stopniem krytycyzmu w odniesieniu do własnych tworów rysunkowych, powinno się pogłębić ujęcie obrazków. Dzieci w tym okresie mają dawać wyraz zrozumieniu treści obrazu, a czasem także treści pozaobrazowej, mają się wpatrywać w dzieła sztuki, z uwzględnieniem sztuki ludowej w klasie najwyższej szkół wszelkich stopni.

OPOWIADANIE NA TLE OBRAZKÓW W KL. II.

Jeden z dwu obrazków, przedstawiających przygodę dzieci w drodze do szkoły został zawieszony na tablicy przed wejściem dzieci do klasy. Dzieci, wchodząc patrzą na niego. Padają ich swobodne wypowiedzi: idzie chłopczyk z książkami pod pachą — ma czerwony szalik — z chłopczykiem idzie dziewczynka — ma buty, pończochy — niesie torbę z książkami — idą drogą — przechodzą koło słupa. Pada pytanie nauczyciela: Jak inaczej ten słup nazwać? — dzieci nie wiedzą; Co jest na tym słupie? — napis, tabliczka, wskazująca drogę; a więc ten słup można nazwać drogowskazem, nauczyciel pisze to słowo na tablicy. Dzieci mówią dalej: koło drogi drzewa — na drodze liście — w dali rolnik orze pole pługiem zaprzężonym w jednego konia. Jaka to pora roku? — jesień, bo liście leżą na ziemi, liście żółte, czerwone, bo drzewa mają częściowo nagie gałęzie, bo rolnik orze. Jaka pogoda? — duży wiatr, bo drzewa mają pozginane gałęzie, bo szalik chłopca rozwiany, bo on sam trzyma mocno czapkę, żeby jej wicher nie zerwał.

Co może być na następnym obrazku, przedstawiającym tę samą dziewczynkę i chłopczyka? Dzieci wysuwają przypuszczenia: chłopczyk i dziewczynka będą stać przed szkołą, bo przyszli za wcześnie, chłopczyk i dziewczynka spotkali

znajomego, który ich wziął na wóz i zawiózł do szkoły, — chłopczyk i dziewczynka (nazwani przez dzieci już uprzednio Józkiem i Marysią), opowiadają w klasie, co widzieli na drodze, idąc do szkoły. Drugi obrazek zostaje z kolei zawieszony na tablicy. Dzieci przy omawianiu go szczególnie podkreślają wypadek, który on przedstawia: wicher zerwał Józkowi czapkę z głowy — rozsypały mu się książki — zbiera on je razem z Marysią — Marysi wiatr nic nie zrobił, bo miała książki dobrze w torbie schowane.

Dzieci opowiadają pojedynczo całość, samorzutnie dodając moment poprzedzający wyjście do szkoły z ich własnego życia i moment kończący całą przygodę. ,,Józek i Marysia wczas rano pognali na pastwisko krowę i cielę. Mama im dała chleba i sera. Na pastwisku rozpalili ogień. Po jakimś czasie przyszła do nich mama i powiedziała, żeby już wracali, bo czas iść do szkoły. Józek i Marysia przypędzili krowę i cielę. Nie dostali już nic do jedzenia, wzięli książki i poszli do szkoły. Szli drogą, przy której rosły drzewa i krzaki. Józek miał książki pod pachą, Marysia w torbie. Józek trzymał mocno czapkę, żeby mu jej wiatr nie porwał z głowy. Szli zgięci, bo im wiatr przeszkadzał. Widzieli na drodze liście czerwone i żółte. Widzieli też rolnika, który pokładał. — — — Józek słabo trzymał na głowie czapkę. Witrw mu ją zerwał Wyszarpał mu też z pod pachy książki. Zaczęli chwytać, co które mogło. Pozbierali wszystko. Marysia powiedziała Józkowi, że powinien mieć torbę na książki.

Wobec dodania obrazka pierwszego został wysnuty temat do ilustracji: Co robiłem w domu przed pójściem do szkoły?

Na lekcji drugiej, po opowiedzeniu treści wszystkich obrazków, nastąpiło czytanie ciche czytanki p. t. ,,Przygoda". Po swobodnych wypowiedziach w związku z treścią, powtórnym czytaniu, tym razem głośnym, po omówieniu zdarzeń z czytanki, nastąpiło zestawienie treści z ilustracją.

OMAWIANIE DZIEŁ SZTUKI.

Omawianie dzieł sztuki musi być poprzedzone przygotowaniem uczniów do właściwego ich odczucia. Przygotowanie to może się dokonać znacznie wcześniej przed przystąpieniem do wyzyskania danego dzieła sztuki. Niejednokrotnie może je stanowić częściowe opracowanie tematu, z którym dane dzieło się łączy. Nastawieniem np. na odczucie ,,Modlitwy rolnika" Grottgera będzie podkreślenie wielkiej religijności polskiego ludu i szlachetności pracy na roli. Nastawieniem na przeżycie ,,Wigilii na Syberii" Malczewskiego będzie poznanie przez uczniów głębokiego umiłowania polsńiej ziemi u tych wszystkich, którzy walczyli o Polskę, poznanie warunków życia na Syberii, będzie wreszcie zrozumienie łamania się opłatkiem jako symbolu święta rodzinnego. Tego rodzaju wytwarzanie pewnej dojrzałości do wżycia się w dzieło sztuki warunkuje zrozumienie utworu przez uczniów i urastanie pod jego wpływem, warunkuje swobodne wypowiedzi własnym językiem o własnych doznaniach.

WYZYSKIWANIE CZYTANEK DO ĆWICZEŃ W MÓWIENIU.

Pozostałe ćwiczenia w mówieniu, to formy oparte na czytankach. Należą tutaj: swobodne wypowiadanie się dzieci w związku z treścią czytanek z podręcznika, książeczek i ewentualnie pisemek czytanych w szkole i w domu (kl. III i IV), wypowiadanie się dzieci na tematy z lektury (kl. V—VII), samodzielne opowiadania dzieci na tematy z lektury (kl. V—VII), streszczenia (kl. IV—VII). Te formy mówienia na tle i w związku z czytankami rozrastają się znacznie przez formy zamieszczone w programie w dziale ,,Czytanie".

Rozpadają się one wszystkie na dwa wielkie rodzaje prac: jeden zdążający do rozwoju zdolności analizowania u dzieci, drugi zaprawiający do tworzenia syntezy. Do pierwszego rodzaju form o charakterze analitycznym należą: ustalanie kolejności zdarzeń i omawianie ich przebiegu, omawianie obrazów, wyodrębnianie postaci, wyróżnianie ich czynów i pobudek działania, zestawianie treści z ilustracją, porównywanie utworów pod względem treści, nawiązywanie treści do przeżyć dzieci itp. przez program niewymienione, choć dozwolone np. zastanawianie się nad tytułem utworu, miejscem zdarzeń, czasem. Rodzaj drugi ujęć syntetycznych, mniej częstych w praktyce szkolnej, stanowią: streszczenia i plany. Innym celom służą: swobodne odtwarzanie treści i ilustracje tekstów, występujące w klasach starszych przede wszystkim pod postacią inscenizacji.

Aby omawianie czytanek rozwinęło język dziecka, muszą czytanki interesować uczniów, co zależy tak od jakości czytanki (od autora), jak bardziej jeszcze od sposobu opracowania (od nauczyciela). Już nawiązanie do czytanki może wytworzyć odpowiednie nastawienie, wiążąc tekst z życiem dziecka, z życiem jego otoczenia. Żywą wymianę myśli wywoła zastosowanie jednej, ewentualnie dwu form, omówienie bowiem postaci w utworze występujących, albo obrazów, może wyczerpać opracowanie. Nie może więc być dokładnego analizowania, nie będzie więc pięcio- a nawet ośmiogodzinnego omawiania czytanek. Swobodę przy omawianiu czytanek umożliwi uczniom dobór odpowiedniej formy, nie innej, jak wskazuje program (nie będzie więc charakterystyki osób w kl. V, streszczenia w kl. III, nie będzie nigdy opowiadania czytanki); formę tę wyznaczą, obok charakteru opracowywanego tekstu, obok celu, jaki uczącemu w danym okresie przyświeca, nieraz sami uczniowie, którym należy umożliwić wysuwanie do omówienia spraw najbardziej ich interesujących.

Ćwiczenia w mówieniu na tle czytanek ożywi umiejętne przeplatanie form i wyzyskiwanie czytanek do ćwiczeń słownikowych (w klasach starszych), ćwiczeń gramatycznych, piśmiennych.

OMÓWIENIE CZYTANKI.

Kl. III — „Witek i jaskółki". W związku z tematem: „Przejawy jesieni w naszej miejscowości", dzieci mówiły i pisały z pamięci kilka zdań o odlocie ptaków. Z kolei miały się zająć czytanką pt. „Witek i jaskółki".

W rozmowie wstępnej mówiły zupełnie swobodnie, tonem naturalnym, językiem własnym, nawet z używaniem wyrazów gwarowych, prawie bez pytań nauczyciela, o tym, jakie ptaki, które z nich dzisiaj i w jakich okolicznościach widziało. Potem przeczytały całą czytankę po cichu. Nastąpiło „swobodne wypowiadanie się w związku z treścią": Witek opiekował się jaskółkami, to był dobry chłopiec; ja mówiłam, że dziś widziałam też jaskółki, ale dziś było całkiem ciepło. — Wyjaśniono kilka trudniejszych wyrazów. Dzieci przeczytały całość powtórnie, tym razem głośno. Potem nastąpiło omawianie.

Każde z dzieci miało powiedzieć, co wie o Witku — „wyodrębnianie postaci": Witek wyratował jaskółki, które były zmożone mrozem, pół żywe, przemarznięte, które się nie ruszały. Witek niechętnie wstawał, przeciągał się, ziewał, było mu zimno, otulał się kożuchem. Witek wziął drabinę, gdy nie zobaczył latających jaskółek, przeląkł się o nie, ciekawy był, czy się im co złego nie stało. Wyjął je z gniazda, wsadził „za pazuchę", pod kożuch, za koszulę. Chuchał im w dzióbki, rozgrzewał i wypuszczał. Witek śmiał się z Kurty, który chciał schwytać latające jaskółki.

Padło pytanie, czy dałoby się to narysować, i jakby wyglądały obrazki — „ilustrowanie nadających się do tego czytanek rysunkiem": 1) Witek, nieduży chłopiec w starym kożuchu, stoi na podwórzu za domem; dom duży drewniany, widać też stajnię i stodołę. Witek trzyma w ręce jaskółkę i hucha w jej dzióbek, wygląda to, jakby całował jaskółkę. Na podwórzu jest też pies Kurta; podskakuje on i szczeka, widząc latającą inną jaskółkę. 2) Witek stoi na drabinie. Drabina oparta o ścianę. Pod dachem jaskółcze gniazdo. Witek ma głowę przegiętą, patrzy do gniazda, do którego sięga ręką, aby wyciągnąć jaskółkę i włożyć pod kożuch. 3) Witek wychodzi na podwórze, stoi zaraz za drzwiami, ziewa i otula się kożuchem. Na trawie widać szron, słonko gdzieś z za mgły wygląda.

Po omówieniu obrazków, bez ustalania ich kolejności, każde z dzieci miało narysować jeden z nich, dowolnie wybrany.

PRZEMÓWIENIA.

Szczególna rola przypada w szkole powszechnej przemówieniom. Mają one zaprawić młodzież do brania udziału w życiu społecznym, do wypowiadania swych poglądów na różnorodne sprawy, z życia wynikające. Mają one być dowodem wyrobienia uczniów w wypowiadaniu się, świadectwem zdobycia przez nich umiejętności przyoblekania swych myśli w słowa.

Przemówienia należy stosować w szkole powszechnej każdego stopnia. Wygłaszać je powinni wszyscy uczniowie; nie może być dwuch, trzech mówców klasowych, obdarzonych tą godnością na przeciąg całego roku szkolnego. Ze względu na tę powszechność występowania przemówień, powinny one być wypracowywane najpierw przez całą klasę, a potem dopiero przez poszczególnych uczniów. Układanie przemówień na ten sam temat przez wszystkich uczniów powinno mieć miejsce w odniesieniu do pierwszych prób przemówień, w odniesieniu do pierwszego zetknięcia się uczniów z tą formą pracy. W tym wypadku nauczyciel daje temat i wskazuje pomoce, w zależności od potrzeby ich użycia, kieruje omówieniem przygotowań uczniów w klasie, doprowadza do ustalenia planu, wreszcie wybiera przemówienie ucznia najlepiej plan rozwijającego. Gdy przemówienie opracowuje tylko jeden uczeń, wówczas nauczyciel również wskazuje temat i pomoce (chyba, że uczeń potrafi je sam zdobyć), przegląda i poprawia przygotowanie pisemne ucznia i kładąc specjalny nacisk na plan, poleca wyuczenie się jego rozwinięcia, stwierdzając jeszcze później sposób wygłaszania.

Wygłaszanie przemówień w najbardziej wartościowej, jedynie przez program zalecanej postaci, ma się opierać nie na pamięci wyłącznie, lecz zawsze jeszcze, nawet w ciągu mówienia, na rozumowaniu. Stąd najwłaściwszym przygotowaniem do przemówienia jest opracowanie planu, z ewentualnymi krótkimi rozwinięciami poszczególnych punktów. Ten plan ma być zupełnie wystarczającym zaopatrzeniem mówcy w chwili wystąpienia.

Mniej cenne są przemówienia, opierające się na dokładnym pamięciowym opanowaniu tekstu wprzód napisanego, gdyż bywają one bardziej sztuczne, mniej bezpośrednie i niejednokrotnie prowadzą do punktów martwych, kiedy pamięć zawiedzie mówcę w nowym otoczeniu i kiedy ani on, ani audytorium nie wie, co ze sobą zrobić.

Najmniej wartościowe, nawet z nazwą sprzeczne, to „odczytywanie" przemówień. Może ono występować tylko jako zło konieczne.

Dzieci niewątpliwie będą się wypowiadały w odpowiedni sposób, jeśli od pierwszych chwil pobytu w szkole spotkają się z właściwym ustosunkowaniem do swych wypowiedzi.

Mówienie powinno się dokonywać zawsze na materiale interesującym, bliskim dzieciom.

Dzieci powinny mieć pozostawioną pełną swobodę mówienia tak pod względem doboru słów (nawet gwarowych), jak też pod względem stylu (prostego, byle poprawnego) i tonu (o właściwym akcencie, naturalnym przyśpiewie). Dopiero po rozbudzeniu mówienia, w latach dalszych, powinien następować rozwój wypowiedzi dzieci do bardziej celowych i zwartych, w związku z zaprawianiem ich do posługiwania się różnorodnymi formami.

Uczący nie może mówić za dużo, nie może krępować dzieci licznymi szczegółowymi pytania-

Jan Kulpa.

Realizacja programów liceów ogólnokształcących*).

Na szkic niniejszy złożyły się spostrzeżenia i uwagi, które na temat realizacji poczynili kierownicy ognisk metodycznych w naszym Okręgu, obserwacje udzielone mi przez kolegów wizytatorów naszego Wydziału i wreszcie obserwacje własne. Do pewnego stopnia uwzględniłem również uwagi, które zasłyszałem na zjeździe dyrektorów gimnazjów i liceów państwowych w marcu b. r. w Warszawie.

Celem moim jest przedłożenie zebranych spostrzeżeń, abyśmy przez rozważenie ich mogli zapewnić realizacji przyszłorocznej możliwie jaknajlepsze warunki i zbliżyć się do pożądanych jej rezultatów. Aby zdać sobie sprawę z warunków realizacji programów licealnych, przypomnijmy, na jakich opierają się one założeniach. Zarówno uwagi wstępne do programów gimnazjalnych z roku 1934 jak i późniejsze uwagi wstępne do programów licealnych, zakładają, że jako trzeci stopień nauczania przewiduje się liceum ogólnokształcące dla jednostek odpowiednio uzdolnionych, które ujawniają uzdolnienia i zamiłowania w pewnych określonych kierunkach. W związku z tym pozostawało zróżnicowanie liceum na poszczególne typy. Wiele przyczyn złożyło się na to, że te podstawowe założenia nie mogły być w całej pełni zrealizowane.

Wskutek tego, że bardzo nieznaczna ilość młodzieży poprzestała na wykształceniu gimnazjalnym, że odpływ do szkół zawodowych nie mógł być większy z powodu niedość jeszcze równomiernej rozbudowy szkolnictwa zawodowego, wskutek pewnego nawyku do szkół średnich ogólnokształcących, wreszcie pod wpływem finansowych konieczności rodziców selekcja młodzieży, przychodzącej do liceum, nie mogła być całkiem normalna. Trzeba odrazu zaznaczyć, że pod względem selekcji istnieje wybitna różnica między liceami państwowymi i przeważną liczbą szkół prywatnych, w których selekcja była raczej pobłażliwa, a w niektórych nawet niedostateczna. Licea państwowe, zwłaszcza w większych ośrodkach, i część liceów prywatnych, mogą się wykazać selekcją, w wyniku której w poszczególnych klasach licealnych znalazła się przewaga młodzieży wyraźnie uzdolnionej. Szkoły w większych ośrodkach, mające do dyspozycji różne typy liceów, mogły również uczynić zadość temu założeniu ustroju i programów, aby do pewnego typu liceum dostała się młodzież, która ma uzdolnienia w pewnych kierunkach. Na odcinku selekcyjnym najjaśniejszy punkt, jeśli ogólnie rzecz weźmiemy, stanowią licea matem.-fizyczne, które wykazują największy procent młodzieży uzdolnionej we właściwym kierunku.

We wszystkich liceach można stwierdzić na ogół bardzo wielką pilność młodzieży, dochodzącą czasem do tak dużego stopnia, że trzeba młodzież raczej chronić przed przeciążeniem. Objaw ten świadczy, iż młodzież potrafi poważnie się ustosunkować do pracy i zrozumieć jej potrzebę, co częściowo zabezpiecza realizację programów licealnych od ujemnych skutków innej trudności, z którą na terenie liceum można się spotkać. Ujemnym objawem, dość często stwierdzanym w szkole jest lekceważenie ze strony uczniów dla przedmiotów, które nie stanowią podstawy dydaktycznej. Może to jednak jest zjawiskiem tylko przejściowym. Ta inna trudność, z którą nauczyciele w liceum mają do czynienia, polega na tym, że program gimnazjum na różnych odcinkach pracy nie stanowi dostatecznej podstawy naukowej i metodycznej dla liceum. Uwagi wstępne do programów licealnych uzasadniają ich poziom obecny tym, że były one układane na podstawie założenia, iż uczniowie dokładnie opanowali gimnazjalny materiał nauczania. Przewidując, że realizacja programów licealnych natknie się z tego powodu na duże trudności i chcąc powstrzymać nauczycieli od bezładnego radzenia sobie w takich wypadkach, uwagi wstępne do programu licealnego pouczają, że „tylko wtedy, gdy większość klasy będzie posiadała poważne braki, uniemożliwiające dalszą pracę, należy przeznaczyć pewną ilość czasu na powtórzenie i uzupełnienie materiału gimnazajlnego. W razie zaś stwierdzenia braków u poszczególnych uczniów, winien się nauczyciel ograniczyć do udzielania im wskazówek, co i w jaki sposób mają powtórzyć lub uzupełnić". Wypadki takie zdarzają się często, i jeśli mowa o tegorocznej realizacji programów licealnych, a prawdopodobnie i w latach najbliższych, aktualną jest i będzie sprawa uzupełniania tych braków, z którymi młodzież przychodzi z gimnazjum.

W związku z tym przewidziana jest rewizja programów gimnazjalnych w zakresie, który uznany zostanie za stosowny. Obecna nasza rola polega na tym, abyśmy wzięli udział w pracy przygotowawczej i zbierali w dalszym ciągu doświadczenia w tym kierunku. Wiemy, w jakiej zależności od wyników szkoły powszechnej zostaje realizacja programów obecnego gimnazjum i jak nie obce są jej trudności natury finansowej. Na gruntownym doświadczeniu musi się oprzeć przekonanie, czy niedomagania gimnazjum są konjunkturalne czy istotne. Już jako wynik dotychczasowego doświadczenia można jednak stwierdzić, że w zakresie prawie wszystkich przedmiotów nauczania młodzież przynosi z gimnazjum słabe przygotonie do pracy samodzielnej, tak potrzebne do realizowania programu licealnego. Rzecz wymaga wyjaśnienia. Chodzi tu nie tylko o pewne dyspozycje w ogólnym rozwoju umysłowym młodzieży, który raczej przedstawia się korzystnie, ile o przyswojenie odpowiednich zasobów materiału naukowego i o pewną umiejętność celowego nim operowenia. W związku z tym niejednokrotnie wyrażano opinię, że gimnazjum za mało kształci pa-

*) Artykuł niniejszy jest skrótem referatu, wygłoszonego na okręgowym zjeździe dyrektorów w dniu 4-go maja r. b.

mięć ucznia, z drugiej zaś strony przez zbytnie nagromadzenie materiału niektórych klas w szeregu przedmiotów uniemożliwia należyte jego przyswojenie i utrwalenie. Spowodowane tym zbyt szybkie tempo pracy w gimnazjum nie zezwala prócz tego na tworzenie drogą rozważań jakichś szerszych aspektów, co w dalszym ciągu przydałoby się barzdo do realizowania programu licealnego. Wydaje się ta uwaga słuszną, zwłaszcza w odniesieniu do historii, której program licealny wymaga samodzielnego opracowywania zagadnień od ucznia znającego historię raczej fragmentarycznie, od ucznia, który nie zdołał przyswoić sobie bardzo obszernego materiału w gimnazjum. Zwrócenie większej uwagi na kształcenie pamięci w nauce gimnazjalnej umożliwi zrealizowanie programów samego gimnazjum, jak n. p. osiągnięcie wyników w zakresie leksykalnego materiału w jęz. łacińskim i czynnego słownictwa w językach obcych, którego licealistom tak bardzo potrzeba. Ogólnie na konferencjach i w ankietach stwierdza się, że młodzież licealna ma duże zainteresowanie dla zagadnień aktualnych a niewiele interesuje się przeszłością. Tymczasem jednym z naczelnych zadań nauki licealnej jest w myśl programu „pogłębianie intelektualnego i uczuciowego związku z kulturą narodową, uświadamianie podstaw, na których opiera się duchowy i materialny rozwój Polski". Do tego zadania młodzież winna już pewne przygotowania przynosić z gimnazjum.

Wprowadzenie programów licealnych w obecnej ich postaci wymaga od nauczycieli liceum zupełnie nowej postawy. W wyższym niż dotychczas stopniu zmusza ich do zajęcia bardziej samodzielnego stanowiska w rozwiązywaniu kwestyj, do uzupełniania i odświeżania swej wiedzy, do ułożenia precyzyjnego planu pracy i ustawicznego kontrolowania go w zestawieniu z realnymi warunkami, wśród których pracują.

Późne wydanie programów licealnych i brak podręczników przyczynił się z początkiem roku do spotęgowania trudności, tkwiących w programach. Obecnie ustala się wśród nauczycieli pozytywny stosunek do programów. Nauczyciele, zwłaszcza zdolniejsi, którzy i dotąd stosowali w pracy większą samodzielność, widzą trudności programów, dostrzegają ich przyczyny, zasadniczo jednak wyrażają dla programów uznanie. Gorzej jest tam, gdzie nauczyciel nie dostrzega trudności, ale i realizacja nie idzie po myśli programów. U wszystkich nauczycieli można stwierdzić bardzo usilną pracę i zapał w uzupełnianiu potrzebnej wiedzy. Warunki jednak pracy tegorocznej złożyły się na znaczne przepracowanie nauczycieli. Stwierdzono, że nauczyciele zagadnień życia współczesnego na przygotowanie jednej lekcji muszą przeznaczyć do 3 godzin pracy. Z tym samym zjawiskiem spotkać się można u nauczycieli biologów, zwłaszcza u tych, którzy dotąd nie pracowali na poziomie, równym obecnemu licealnemu. Nauczyciele fizyki i chemii w związku z przygotowywaniem ćwiczeń mają stale popołudniowe zajęcie w szkole. Szczególnie uciążliwą pracę mają nauczyciele, którzy w bieżącym roku szkolnym uczą historii i zagadnień życia współczesnego.

Nauczyciele dobrze na ogół przygotowani do pracy pod względem metodycznym, nie wszyscy jednak odpowiadają wymaganiom naukowym, stawianym przez program. Istnieją pod tym względem odcienie w zakresie różnych przedmiotów. W zakresie jęz. polskiego nowy sposób ujęcia materiału w formie tematów, a nie samych dzieł lub wyjątków, jest dla niektórych nauczycieli trudny. Pobudza ich wprawdzie do stosowania nowych dróg w doborze materiału i metod opracowywania, ale ich wykształceniu i metodycznemu przygotowaniu stawia wymagania wysokie. Młodzi nauczyciele jęz. łacińskiego, jakkolwiek pełni zapału w dokształcaniu się, nie zawsze jednak posiadają odpowiednio pogłębione wykształcenie humanistyczne, a bez niego trudno im uczyć na poziomie licealnym. Dotkliwie daje się odczuwać brak wykwalifikowanych nauczycieli fizyki i chemii, a przyszłość nie zapowiada się lepiej, gdyż młodzi magistrzy przenoszą się do lepiej popłatnych zawodów. W liceach prywatnych można spotkać nauczycieli fizyki, nie posiadających kwalifikacyj do tego przedmiotu i w zawodzie nauczycielskim początkujących. Do zagadnień życia współczesnego nauczyciele wogóle nie byli przygotowani, zwłaszcza w dziedzinie socjologii i ekonomii. Tu i ówdzie powiodły się próby powierzenia tego przedmiotu nauczycielowi nie historykowi i nie geografowi, lecz fachowcowi w innym przedmiocie, który dzięki temu, że sam bierze żywy udział w pracy społecznej i gospodarczej na danym terenie, potraktował przedmiot bardziej życiowo. Ogółowi jednak nauczycielstwa trudno jest nawiązać kontakt ze środowiskiem, gdyż do tego nie byli przyzwyczajeni.

Na ogół można stwierdzić, że wbrew temu, czego domaga się program, nauczanie w liceum nosi cechy wielotorowości, gdyż nauczyciele, mając dużo trudności do zwalczania na terenie własnego przedmiotu, nie porozumiewają się ze sobą w kwestiach wspólnych i zasadniczych. Walka z trudnościami i przepracowanie — to charakterystyczne cechy tegorocznej pracy nauczycieli w liceach. A wobec tego bardzo aktualną staje się kwestia przyjścia im z pomocą. Chodzi o pomoc w dokształcaniu się w postaci kursów, bibliotek centralnych, zasilenia szkolnych bibliotek nauczycielskich, pism fachowych, wykładów naukowych. W związku z tym pragnę zaznaczyć, że Biblioteka Centralna w Krakowie celowo zaopatruje się w dzieła w porozumieniu z ogniskami metodycznymi, nie może jednak obsłużyć wszystkich szkół, zwłaszcza, że prowadzi również czytelnię na miejscu. Aktualną zatem staje się kwestia utworzenia bibliotek centralnych w większych ośrodkach prowincjonalnych. Zarodkiem takiej biblioteki mogłaby się stać biblioteka w jednym liceum, z której korzystałyby inne licea w danej miejscowości. Pomocą byłoby również wymienianie między sobą książek posiadanych przez szkoły.

Niemniej aktualną jest sprawa ulg natury ma-

terialnej, czy to przez zmniejszenie ilości godzin obowiązkowych w liceum, czy przez zwiększenie stawki uposażeniowej za godziny licealne. Wysuwa się również kwestia zwolnienia od szkolnych dyżurów nauczycieli zajętych w pracowniach.

Brak podręczników utrudnia organizację pracy w liceum w zakresie prawie wszystkich przedmiotów, niektórych zaś dawał się szczególnie we znaki, mianowicie nauce historii i zagadnień życia współczesnego. Zdawałoby się, jakoby tegoroczny stan bezpodręcznikowy w nauce historii szczególnie sprzyjał samodzielnej pracy uczniów, która by w innych warunkach rozwijać się nie mogła. Uwagi do nauki historii w liceum kładą nacisk na samodzielną pracę ucznia, jednak opartą o podręcznik i kierowaną przez nauczyciela, która objawiać się powinna przede wszystkim w umiejętnym wyzyskaniu materiału faktycznego i jego ułożeniu, zależnie od wybranego tematu, oraz na pogłębieniu i rozszerzeniu przy pomocy lektury dzieł popularno-naukowych i rozpraw. Program więc nie przewiduje podręcznika, któryby dawał gotowe opracowania tematów, lecz podręcznik zwykły, ujmujący pragmatycznie dzieje w ich rozwoju. Dalsza więc realizacja programu historii zawsze będzie miała do czynienia z tak pojętą samodzielną pracą ucznia. Chodzi o to, aby na przyszłość przez stworzenie odpowiedniego podręcznika albo przez wznowienie jednego z lepszych podręczników dotychczasowych dać młodzieży materiał potrzebny do rozwiązania wybranych w programie tematów, gdyż w roku bieżącym rzecz ta nastręczała zbytnie a niepotrzebne trudności. Natomiast, jeśli chodzi o zagadnienia życia współczesnego, głosy nie są zdecydowane co do podręcznika, zarówno co do jego potrzeby, jak również jakości. Ogólnie jednak biorąc, nauczyciele, zgodnie zresztą z zapowiedzią programów, wyczekują podręcznika, któryby obejmował wiadomości objektywne, opracowane i uzasadnione naukowo, a odnoszące się do całości państwa, jak również wiadomości z zakresu socjologii, ekonomii i prawa.

Tegoroczny brak podręczników do wszystkich prawie przedmiotów klasy I. liceum wywołał ogromne nasilenie notatek uczniowskich, często z ujmą dla samej nauki, jeśli nie pod względem rzeczowym z powodu nieumiejętności uczniów, to w każdym razie pod względem należytego wyzyskania czasu w tych wypadkach, gdy notatki miały zastępować podręcznik. Niekonieczne się okazały podręczniki, względnie ich braki nie stanowiły zasadniczej przeszkody w nauce tegorocznej w takich przedmiotach jak jęz. łaciński, matematyka. Natomiast podręczniki do fizyki, chemii i biologii były potrzebne, gdyż zalecane podręczniki dawne nie odpowiadają programom dzisiejszym i wskutek tego zdarzały się przerosty i niedociągnięcia pewnych partyj materiału, niezgodnie z programami.

Brak podręczników, wzięty od strony potrzeb ucznia, ze względu na konieczność powtórzenia i utrwalenia materiału, a również jako podstawa przy określaniu minimum, potrzebnego do egzekutywy i klasyfikacji, stanowił w pracy tegorocznej jeden z zasadniczych braków. Znalazły się podręczniki dawne, lecz nie przystosowane do programu i w bardzo niekompletnej ilości. Pilność uczniów i pracowitość nauczycieli wypełniły tę lukę. Spotęgowało to jednak trudności pracy tegorocznej nauczyciela, a w stopniu znaczniejszym pracy ucznia.

Programy kładą wielki nacisk na swobodę wyboru lektury, na możność operowania możliwie najbogatszym materiałem w rozwiązywaniu zasadniczych tematów programu jęz. polskiego, a wreszcie ze względu na możność samodzielnej pracy uzdolnionej młodzieży na lekturę popularno-naukową w zakresie wszystkich przedmiotów nauczania. W świetle tych dyrektyw programu rola biblioteki szkolnej nabiera jeszcze większego niż dotychczas znaczenia, a ubóstwo jej działów i jej luki występują jeszcze bardziej rażąco. Podobnie w zakresie przedmiotów laboratoryjnych zachodzi ścisły związek między właściwym wykonaniem a należytym zaopatrzeniem szkoły. Zbyt wielka różnica między nim a żądaniami programu grozi załamaniem się na samym początku zasadniczej linii nauczania. Szkoły zdają sobie sprawę z tej trudności i w miarę środków mobilizują się do jej zwalczenia. Bez pomocy jednak nie obejdą się. Bez zorganizowania należytej pomocy w postaci dzieł i publikacyj niemożliwy okaże się dalszy postęp w realizowaniu programu zagadnień życia współczesnego. Słuszne żądania zgłaszają wszystkie przedmioty, jeśli chodzi o lektury popularno-naukowe, którymi półki biblioteczne stopniowo z roku na rok winny się zapełniać. Wogóle to, co przy nauce gimnazjalnej mogłoby jeszcze w pewnych warunkach uchodzić za zbytek, w liceum okazuje się nieodzowną koniecznością. W nauczaniu fizyki i chemii w liceum matem.-fizycznym i przyrodniczym wśród składników metody programy stawiają na pierwszym miejscu ćwiczenia uczniowskie. W zestawieniu z tym obecne zaopatrzenie pracowni fizykalnych jeszcze takiemu postawieniu sprawy nie odpowiada, zwłaszcza w szkołach prywatnych z małymi wyjątkami. Natomiast w lepszych warunkach rozwija się realizacja programu chemii, gdyż prawie wszystkie licea matem.-fizyczne posiadają osobne pracownie chemiczne z dobrym na ogół zaopatrzeniem w pomoce. Przy większej ilości uczniów w klasach liceum przyrodniczego również pracownie biologiczne będą musiały uzupełnić ilość mikroskopów, obecnie posiadanych. Szkoły, zwłaszcza prywatne nie posiadają jeszcze odpowiedniej ilości zbiorów, tablic i preparatów mikroskopowych do nauki biologii.

Braki materialne liceów i konieczność zaopatrywania ich w pomoce czynią bardzo aktualną sprawę należytego rozplanowania zakupów. Aby już w tym roku wydatniej zaopatrzyć licea w pomoce naukowe, na to dyrektorom przeważnie zabrakło funduszów. Natomiast rolę dyrektorów w tegorocznej realizacji programów licealnych cechowała sumienna i stała troska o należyte skoordynowanie pracy nauczycieli i współdziałanie z nimi w ich wysiłkach i zwalczaniu trudności. Liceum było

w tym roku głównym przedmiotem obserwacji ze strony dyrektorów, terenem wszystkich prawie lekcyj pokazowych i konferencyj polekcyjnych w szkole, jak również tematem referatów, rozważań i dyskusji na zebraniach komisyj przedmiotowych.

Obok trudności wymienionych, które wybitnie wpływają na tegoroczną realizację programów, a pochodzą raczej z przyczyn zewnętrznych, nauczyciele niektórych przedmiotów borykają się z trudnościami, które tkwią w samym programie, względnie wynikają z jego niewłaściwej interpretacji. Jedną z takich trudności stanowi ogrom materiału, ujętego w zagadnienia w nauce historii. Przerobienie tego materiału w ten sposób, aby doprowadziło do minimum wspólnej wiedzy w klasie, zabiera bardzo dużo czasu, a nauczyciel w liceum humanistycznym ma do opracowania takich zagadnień 16. Przy tym słabe przygotowanie ucznia z gimnazjum i brak podręczników zmusza nauczyciela do dokładnego informowania uczniów na lekcji, skąd mają czerpać materiał. Nauczyciel radzi sobie w ten sposób, że układa dokładną tabelę z rozkładem tematów na cały rok, ale i wtedy musi z materiałem iść ciągle naprzód, brak czasu na utrwalenie, wskutek czego i egzekutywa jest słaba. W przyszłości przeszkody te ulegną pewnemu złagodzeniu po doświadczeniach tegorocznych. Materiał dawnych wieków będzie mógł nauczyciel przerobić bardziej ogólnie, a zato szerzej potraktuje dzieje wieków późniejszych. Mogą odpaść pewne niewłaściwości w stosowaniu metod. W liceum matem.-fizycznym i przyrodniczym programy historii wyraźnie zastrzegają przewagę metodzie podającej, a za podstawową pomoc naukową uznają tylko podręcznik. Tymczasem na lekcjach historii w tych liceach można się spotkać również z metodą referatową i dyskusyjną. Za inną znowu niewłaściwość trzeba uznać, że nauczyciel przerabia temat za tematem a nie kilka tematów równocześnie z zachowaniem podstawowej zasady chronologicznej. Tymczasem do niektórych tematów taki właśnie układ trzeba zastosować.

Również nagromadzenie bardzo obszernego materiału chemii w jednym roku w liceum przyrodniczym budzi obawy, czy realizacja programu nawet przy 4-ch godzinach będzie mogła być w pełni i z pożytkiem uskuteczniona. Praktyka tegoroczna usprawiedliwia te obawy, a może na tym ucierpieć właśnie chemia organiczna, która ma stanowić podstawę dla nauki biologii w klasie II-ej.

Trudności wynikłe z pewnych niedopowiedzeń programu, widoczne są szczególnie w związku z realizacją programu jęz. polskiego. Program ujmuje materiał naukowy w cały szereg zagadnień i pozwala nauczycielowi na swobodny dobór materiału faktycznego, potrzebnego do ich opracowania. Razem z zagadnieniami wymienia w klasie I-ej liceum humanistycznego Jana Kochanowskiego, Ignacego Krasickiego, Aleksandra Fredrę i Adama Mickiewicza, jako tych autorów, których dzieła czytane i omawiane mają oświetlać nie tylko podane zagadnienia, ale również sam problem pisarza jako osobowości twórczej. W doborze więc dzieł do rozwiązywania zagadnień panuje swoboda, do rozważań zaś historyczno-literackich wyznaczeni zostali pewni wybitni pisarze. W dalszym jednak ciągu programy wyznaczają jeszcze te lektury z literatury polskiej i obcej, których nauczyciel w żadnym przypadku pominąć nie powinien. Jest to pewne ograniczenie zasady elastyczności, pewne naruszenie jednolitej zasady zagadnień na korzyść obowiązującego kanonu lektur. Sprzyja to nastawieniu, panujące mu często w pracy polonistów, które na tym polega, że raczej opracowują osobistości literackie, a nie zagadnienia, kierunki i prądy.

Największego stosunkowo załamania zasadniczej linii programu może dokonać realizacja programów zagadnień życia współczesnego. Nowy ten przedmiot nauczania, na nowych zasadach oparty, będzie musiał przejść w kształtowaniu się swoim przez największą ilość doświadczeń. Praca w zakresie tego przedmiotu odbywa się w czterech kierunkach: 1) zebrania potrzebnego materiału książkowego, aby zastąpić nim nieistniejący podręcznik, 2) organizowania wywiadów i obserwacyj celem poznania środowiska, 3) wynalezienia najstosowniejszych metod opracowywania tego przedmiotu w szkole i 4) zmieszczenie obszernego materiału w stosunkowo krótkim czasie. Co do pierwszego kierunku trzeba zaznaczyć, że nauczyciele środowisk większych są w lepszej sytuacji, gdyż mają dostęp do zasobniejszych bibliotek, natomiast nauczyciele na prowincji mogą dokładniej i wszechstronniej zapoznać młodzież ze środowiskiem. Brak podręcznika, który byłby dla ucznia źródłem wiadomości ogólnych, zmusza nauczyciela do częstego stosowania wykładu a uczniów do notatek. Przy tym częściej można się spotkać z ujęciem historycznym, niż innym. Pozostaje to również w związku z różnym ustosunkowaniem się nauczycieli do tej części materiału faktycznego, którą programy określają jako materiał obserwacyjny. Jedni równomiernie dostarczają go młodzieży przez lekturę, tzw. wywiady grupowe i częściowo przez wycieczki. Inni, a tych jest więcej, dają przewagę materiałowi książkowemu. Do wywiadów młodzież ma dużo ochoty, w ich przeprowadzeniu okazuje dużo śmiałości, ale mniej krytycyzmu. Ogólny sąd o realizacji tego przedmiotu musi wypaść na korzyść zarówno nauczycieli jak i młodzieży. Młodzież żywo interesuje się przedmiotem, nauczyciele wkładają w jego realizację bardzo dużo pracy. Trzeba jednak przy tym zaznaczyć, że nauczyciele, na ogół biorąc, nie wykazują jeszcze przygotowania do umiejętnej organizacji pracy, zarówno w gromadzeniu i wyzyskiwaniu materiałów, jak i w poznawaniu środowiska. Możnaby użyć wyrażenia, że nie rozgryźli jeszcze programu. Trudno jednak stwierdzić, czy tylko tym brakom organizacyjnym należy przypisać fakt, że nauczyciele nie mogą zmieścić w czasie, na przedmiot wyznaczonym, wszystkich kwestyj programu, nie biorąc nawet pod uwagę kwestyj, ujętych w klamry.

Niepełne stosowanie się do wskazówek meto-

dycznych programu wywołuje zwłokę i utrudnienia w realizowaniu programu niektórych typów licealnych w zakresie biologii i fizyki. Program wyraźnie orzeka, że nauka biologii w liceum humanistycznym, matem.-fizycznym i klasycznym polega przede wszystkim na wykładach ilustrowanych demonstracjami, w liceach przyrodniczych na ćwiczeniach uczniowskich. Tymczasem w liceach humanistycznych spotyka się dość często dyskusje bez pokazów, a ćwiczenia w liceach przyrodniczych nie zawsze stoją na wysokości wymagań pracy laboratoryjnej.

Chodziłoby również o ściślejsze dostosowanie metod, wskazanych przez program fizyki dla różnych typów liceum, według których w typie humanistycznym mają pierwszeństwo demonstracje i wykład, w liceum zaś matem.-fizycznym i przyrodniczym ćwiczenia uczniowskie. Zdarza się bowiem, że wskutek braku tego przystosowania metod, nauka fizyki w liceum humanistycznym odbywa się w zbyt powolnym tempie.

W nauce matematyki w liceum trudność sprawia zalecenie programu, aby ze względu na korelację z fizyką przerobić możliwie wcześnie funkcje trygonometryczne, gdyż narusza to linię postępowania w nauce matematyki.

W związku z nieprzystosowaniem się do wskazań programu zarówno w ilości materiału jak i metod nauczania, spotykamy się w bieżącym roku jeszcze z jednym niepożądanym objawem, mianowicie, ze zbytnim przeciążeniem młodzieży nauką przedmiotów, nie stanowiących podstawy dydaktycznej w danym typie. Na przeciążenie wpływa również przerost metody referatowej.

Zagadnienie związane z Przysposobieniem Wojskowym młodzieży do obrony kraju omawia się w nauce poszczególnych przedmiotów zgodnie z programem. Po ukazaniu się ostatnich wskazówek do realizowaniu programu P. W., normuje się tę sprawę zgodnie z nimi. Ogólnie należy zaznaczyć, że wśród młodzieży panuje bardzo żywe zainteresowanie dla przedmiotu. Wskazówki do programu będą mogły być w pełni realizowane w roku przyszłym.

Ten krótki obraz, nie mogąc objąć całości zjawiska, zawiera jednak dość przesłanek do wyrażenia poglądu, że tegoroczna realizacja programu liceów nie odbywa się w warunkach normalnych. Nie będzie jednak pozbawiona pewnych osiągnięć pozytywnych. Zawdzięczać je będziemy głównie ustosunkowaniu się do programów ze strony wielkiej rzeszy ich realizatorów. Ustosunkowanie to podyktowane zostało nie tylko głębokim poczuciem obywatelskiego obowiązku, ale coraz lepszym zrozumieniem pozytywnych wartości programu. Nauczyciele mają coraz lepsze zrozumienie dla związku programów z życiem i kulturą epoki, zarówno dla ich psychologicznych i ideowych uzasadnień jak i dla zasady elastyczności i układu zagadnieniowego, charakterystycznych cech nowych programów. Nauczyciele przy tym rozumieją, że niektóre trudności, tak uciążliwe w pracy tegorocznej, w dalszym rozwoju ustąpić muszą.

Stanisław Komar.

Z działalności ognisk metodycznych.

I. OGNISKO MATEMATYKI W KRAKOWIE.

W drugiej konferencji rejonowej, która odbyła się dnia 28. marca 1938 r., wzięło udział 55 osób.

W referacie: ,,O tablicach logarytmicznych'' p. A. Turowicz omówił szacowanie błędu popełnianego przy wyznaczaniu t. zw. ,,numerus logarithmi''. Najpierw zajął się referent oszacowaniem błędu w szczególnym przypadku, a mianowicie gdy cecha logarytmu wynosi dwa. Wtedy całkowitą część liczby szukanej odczytujemy wprost z tablic a części dziesiętne przez interpolację. W wyniku przeprowadzonego rozumowania okazało się, że bezwzględna wartość błędu popełnianego przy interpolacji jest mniejsza od szesnastu setnych przy użyciu tablic czterocyfrowych czy też pięciocyfrowych. Wobec tego faktu należy pamiętać, iż wyznaczanie przez interpolację więcej niż jednej cyfry jest bezcelowe. Jest rzeczą ciekawą, że właściwy błąd interpolacji (przyrost liczby logarytmowanej jest proporcjonalny do przyrostu logarytmu) jest na bezwzględnej wartości mniejszy od pięciu tysięcznych przy założeniu, iż znamy dokładne wartości logarytmów liczb: p i p + 1 (p całkowite i $100 \leq p \leq 999$) pomiędzy którymi jest zawarta dana wartość logarytmu szukanej liczby. Ponieważ w praktyce znamy tylko przybliżone, bo odczytane z tablic, wartości logarytmów liczb p i p + 1, musimy więc błąd wynikający stąd uwzględnić w naszych rozważaniach.

Gdyby cecha logarytmu równała się c, to wtedy bezwzględna wartość błędu jest mniejsza od $0{,}16 \cdot 10^{c-2}$.

W dyskusji nad referatem wyrażono przekonanie, że w nauce szkolnej winno się zwrócić uczniom uwagę, iż przy wyszukiwaniu liczby z danego jej logarytmu przeprowadzamy interpolację tylko na ,,jedną cyfrę'', natomiast nie ma czasu w szkole na bardzo szczegółowe wyjaśnienie spraw związanych z błędami.

Dalszy ciąg konferencji poświęcony był nauczaniu geometrii wykreślnej. P. Dyrektor A. Błażejewicz wygłosił odczyt pt.: ,,Uwagi o nauczaniu geometrii wykreślnej''. Najważniejsze wnioski referatu. 1° Praca przygotowawcza nauczyciela polega w domu na ustaleniu, jak należy dysponować miejscem na tablicy, aby rysunek nie wyszedł poza jej obręb i jak wybrać dane zadania, aby rysunek i otrzymany wynik był u wszystkich uczniów ,,mniej więcej'' jednakowy. 2° Rysunki, które na

tablicy kreśli raczej uczeń niż nauczyciel, winny być staranne. 3° Należy wymagać, aby wnioski, które uczniowie w czasie nauki poznają stopniowo, korzystając czy to z wyobraźni przestrzennej, czy też z dowodów geometrycznych, nie tylko pamiętali, ale aby umieli nimi operować przy coraz trudniejszych zadaniach. 4° Rysunki domowe ucznia winny być wykonane na odpowiednim papierze, a rzeczą nauczyciela jest, by uczeń mógł wykonać je przy świetle dziennym. 5° Przy trudniejszych zadaniach w wielu przypadkach pożądaną byłoby rzeczą wymaganie od młodzieży zrobienia modelu na podstawie rysunku. Referent każdą swą tezę ilustrował odpowiednimi przykładami.

W dyskusji zastanawiano się nad tym, w jaki sposób wyrabiać u uczniów technikę w kreśleniu, a wielu uczestników zaznaczało, iż do geometrii wykreślnej należy podchodzić pod kątem stereometrii.

Dwugodzinna lekcja w państw. gimnazjum VIII, którą przeprowadził p. A. Scheybal, była poświęcona wprowadzeniu rzutów prostej. W czasie lekcji posługiwano się odpowiednimi modelami, a w końcu lekcji zebrano otrzymane wyniki. W dyskusji zastanawiano się nad rolą modeli i ich celowością w nauce geometrii wykreślnej. Modele w początkowej fazie nauczania są konieczne, w późniejszych fazach czasami pożądane, czasami zupełnie zbyteczne. Gdy chodzi o zapis rozumowania, to dłuższe, względnie trudniejsze dowody winny być zapisywane, natomiast ze szczegółowego zapisu „łatwych" dowodów można zrezygnować. Dla uproszczenia zapisów pożądane by było ustalenie powszechnie przyjętej symboliki.

P. M. Romanowski omówił książkę Jaroscha p. t.: Zur Unterrichtslehre der darstellenden Geometrie. Referent poświęcił wiele uwagi historycznemu rozwojowi nauki geometrii wykreślnej.

Wreszcie Kierownik Ogniska przedstawił sprawozdanie ze zjazdu kierowników Ognisk Okr. Szk. Krakowskiego i omówił ankietę dotyczącą podręczników matematycznych dla klasy IV-tej gimnazjalnej.

II. OGNISKO MATEMATYKI W KIELCACH.

Druga konferencja rejonowa ogniska metodycznego matematyki w Kielcach odbyła się dnia 7 kwietnia 1938 roku. Złożyły się na nią zagadnienia: Rzuty cechowane na terenie liceum, charakterystyka dozwolonych podręczników algebry dla pierwszej klasy liceów ogólnokształcących i komunikat kierownika ogniska o pracach w bieżącym roku i o planie pracy w przyszłym roku szkolnym.

W związku z pierwszym z tych zagadnień odbyła się dwugodzinna lekcja geometrii wykreślnej kierownika ogniska w pierwszej klasie licenm im. J. Śniadeckiego oraz był wygłoszony przez p. prof. Steczko referat pt. „Rzuty cechowane na terenie liceum ogólnokształcącego".

Tematem lekcji była konstrukcja kąta trójściennego w przypadku, gdy dane są trzy ściany, lub dwie ściany i kąt przez nie utworzony. Na początku lekcji uczniowie powtórzyli definicję i własności figur powinowatych względem osi, rozwiązali na tablicy zadanie domowe, dotyczące rzutu okręgu koła i stycznych poprowadzonych do niego. Następnie posiłkując się modelem kąta trójściennego i stosując metodę kładu i podniesienia płaszczyzny, uczniowie rozwiązali zadanie: mając dane ściany trójścianu i przyjmując, że jedna z nich leży na rzutni, wyznaczyć rzut przeciwległej krawędzi; opierając się na tym zadaniu rozwiązano następne: mając dane ściany trójścianu zbudować jego kąty dwuścienne. Potem rozwiązano zadanie: dane są dwie ściany trójścianu i kąt dwuścienny zawarty między nimi, zbudować trzecią ścianę. Po rozwiązaniu tych zadań uczniowie przyszli do wniosku, że pierwsze zadanie było pomocnicze, a dwa pozostałe dają rozwiązanie zagadnienia konstrukcji trójścianu. W końcu uczniowie przez dyskusję ustalali warunki rozwiązalności zadania. Metoda lekcji miała charakter dyskusyjny, przy czym, gdy jeden z uczniów kreślił na tablicy, inny w skrótach zapisywał kolejność czynności potrzebnych do rozwiązania zadania, pozostali zaś odpowiadali z miejsca, wyjaśniając sposób postępowania. Kreślenie uczniowie wykonywali przy pomocy właściwych przyrządów.

W dyskusji nad lekcją zebrani postawili kierownikowi ogniska szereg pytań, dotyczących kwestii wyrobienia u uczniów wyobraźni przestrzennej, osiągnięcia przez nich należytej sprawności technicznej, stosowania dwugodzinnych lekcji, użycia kolorowych kredek i tp. W odpowiedzi kierownik ogniska zaznaczył, że do pierwszej klasy liceum przychodzą uczniowie, nie mający należycie rozwiniętej wyobraźni przestrzennej i należy korzystać z każdej okazji, aby tę wyobraźnię rozwijać, stosując zadania stereometryczne w różnych działach matematyki. Sprawność techniczną możemy wyrobić u uczniów, jeżeli w nauce geometrii stale będziemy żądać poprawności rysunku i korzystania z właściwych przyrządów. Geometria wykreślna w szkole średniej jest przedmiotem trudnym, pożądanym więc jest stosowanie dwugodzinnych lekcji, gdyż łatwiej jest wyodrębnić jednostkę lekcyjną jako pewną całość. Każde trudniejsze zadanie składa się z szeregu zadań podstawowych, należy więc dążyć do dobrego opanowania i nawet zmechanizowania tych zadań. Stosowanie kredek kolorowych nie jest konieczne. Można ich używać z korzyścią przy rozwiązywaniu bardziej zawiłych zadań, kreśląc każdą ze składowych części innym kolorem.

Referat p. prof. Steczko był ściśle związany z nauczaniem geometrii wykreślnej. Na wstępie prelegent omówił, co program przewiduje z działu o rzutach cechowanych w liceum humanistycznym, przyrodniczym i matematyczno - fizycznym, potem przeszedł do właściwego tematu, mówiąc o rzucie cechowanym punktu, prostej i ich własnościach, o kładzie płaszczyzny, kącie nachylenia prostej i płaszczyzny do rzutni, o warstwicach, o linii spadu, przytaczając odpowiednie twierdzenia i ilustrując je rysunkami. Następnie poruszył za-

gadnienie powinowactwa osiowego, podając jego definicję geometryczną, wyjaśnił, że figura w kładzie i jej rzut są w powinowactwie osiowym, podał określenie elipsy i sposoby kreślenia jej. W dyskusji nad referatem omówiono różne sposoby ujęcia zagadnienia rzutów cechowanych, zaznaczając zalety i wady nowych podręczników, podkreślając wartość podręcznika Straszewicza i Kulczyckiego, celowość wprowadzenia osi współrzędnych i wyznaczania położenia danych figur przy pomocy współrzędnych punktów. Zastanawiając się nad celowością wprowadzenia do programu liceum działu o rzutach cechowanych, zebrani przyszli do wniosku, że dział ten ma duże zastosowanie w nauce terenoznawstwa, topografii i kartografii, może więc być bardzo pożyteczny przyszłym oficerom.

Drugi referat wygłosiła p. Rottenstreich p. t.: ,,Charakterystyka dozwolonych podręczników algebry dla pierwszej klasy liceów ogólnokształcących". Prelegentka kolejno omówiła każdy z dozwolonych podręczników, przedstawiając ich zalety i wady, dostosowanie do programu, sposoby podejścia do rozpatrywanych zagadnień oraz wartość każdego z nich pod względem dydaktycznym. W dyskusji nad referatem p. Rottenstreich rozważono zakres nauki o nierówności w liceum i metodę rozwiązywania takowych, podnosząc zalety metody analizy starożytnych.

W związku z referatem o podręcznikach algebry, odbyła się lekcja algebry p. prof. Janiczaka w pierwszej klasie liceum im. Bł. Kingi. Tematem lekcji był postęp geometryczny. Uczenice piszą szereg liczb i obliczają ich logarytmy; logarytmy te tworzą postęp arytmetyczny, same zaś liczby — postęp geometryczny. Badając ten zbiór liczb, uczenice dochodzą do wykrycia prawa, według którego liczby są uporządkowane, czyli formują definicję postępu geometrycznego. W dalszym ciągu lekcji uczenice wyprowadzają wzór na obliczenie sumy **n** wyrazów postępu geometrycznego. W dyskusji nad lekcją zwrócono uwagę na podejście do nowego zagadnienia, wiążące naukę o postępach arytmetycznych z nauką o postępach geometrycznych.

W bieżącym roku szkolnym prace ogniska obejmowały następujące zagadnienia:

1. Organizacja pracy w pierwszej klasie liceum ogólnokształcącego. Zagadnienie to było omawiane na zebraniach grupowych w Kielcach, Radomiu, Częstochowie i Sandomierzu. W związku z nim odbyło się 6 lekcyj pokazowych.

2. Zagadnienie dotyczące nierówności w pierwszej klasie liceum. Było ono tematem rozważań na zebraniach grupowych w Kielcach, Radomiu i Częstochowie, przy czym kierownik ogniska wygłosił referaty na temat rozwiazywania nierówności metodą analizy starożytnych.

3. Zagadnienie ciągów na terenie pierwszej klasy liceum. Było ono tematem pierwszej konferencji rejonowej w Kielcach, przy czym wygłoszone były trzy referaty.

4. Realizacja tematu do wyboru: ,,Wzór kosinusów trygonometrii sferycznej". Zagadnieniu temu były poświęcone konferencje grupowe w Kielcach, Radomiu i Częstochowie, przy czym wygłaszono na ten temat trzy referaty.

5. Zagadnienie: ,,Działania na wielomianach, rozkład ich na czynniki i równania na terenie pierwszej klasy liceum". Tematowi temu była poświęcona konferencja grupowa w Kielcach, na której wygłoszony został odpowiedni referat.

6. Zagadnienie: ,,Rzuty zachowane na terenie liceum" było tematem drugiej konferencji rejonowej. Poświęcono mu referat i dwugodzinną lekcję.

7. Charakterystyka nowych podręczników algebry i trygonometrii była tematem konferencji grupowych w Radomiu, Częstochowie i częściowo konferencji rejonowej w Kielcach. Na tematy te wygłoszono trzy referaty.

W przyszłym roku szkolnym ognisko zajmie się zagadnieniami: Granica funkcji, funkcja ciągła, pochodna funkcji; wyznaczanie maximum i minimum różnych funkcji oraz przekroje płaskie brył i kolineacja środkowa.

III. OGNISKO HISTORII W KRAKOWIE.

Głównym tematem ostatniej Konferencji Rejonowej Ogniska (w dniu 23. kwietnia w Krakowie) była ,,Nauka historii w II klasie licealnej".

Zgodnie z zasadą swobody nauczyciela, nie ustalono konkretnych i szczegółowych wskazań, ani też nie omówiono wszystkich spraw, związanych z wykonaniem programu w klasie drugiej. Po raz pierwszy przy tym zastanawiano się nad trudnościami realizacyjnymi na długo przed przystąpieniem do pracy według zasad nowego programu. Wybrano sprawy najpilniejsze, to jest takie, które będą aktualne dla nauczycieli już przed rozpoczęciem kursu nauki we wrześniu najbliższego roku szkolnego.

Sprawę ,,Literatury pomocniczej", a więc ze wszystkich najbardziej początkową i pilną, można było załatwić tylko częściowo w sposób dla wszystkich łatwo dostępny. Jak wiadomo, dla I klasy licealnej dysponujemy spisem literatury, ogłoszonym przez Dr. E. Maleczyńską. Wykaz literatury dla tematów w klasie drugiej zestawił dla krakowskiego Ogniska Dr. M. Koziołkowski. Wykaz ten przechowywany w pracowni Ogniska, będzie służył do użytku wszystkim zgłaszającym się P. P. Koleżankom i Kolegom.

Na Konferencji Rejonowej omówiono tylko część tego spisu literatury pomocniczej, a mianowicie literaturę odnoszącą się do tematów z zakresu historii polskiej. Tymczasowy wykaz najważniejszych książek do opracowania tematów z historii polskiej wydrukowano w ,,Streszczeniach referatów VII Konferencji Rejonowej" (do nabycia po 50 groszy w Ognisku), aby choć w tym zakresie ułatwić Kolegom orientację już przed wakacjami, a zatem umożliwić wcześniejszy zakup książek dla bibliotek szkolnych.

Drugą sprawę pilną i zasadniczą omówiono na podstawie referatu kierownika Ogniska pt. ,,Materiał nauczania i wybór tematów w II. klasie li-

ceum humanistycznego i klasycznego". Treść tego referatu (umieszczona również we wymienionych powyżej „Streszczeniach") dotyczy następujących kwestyj:

1) Jak przedstawia się ilościowy stosunek odrębnych tematów z historii powszechnej do tematów z historii polskiej w klasie II i jak należałoby traktować w tej klasie materiał dziejów powszechnych, aby można należycie i bez pośpiechu przerobić wszystkie (16) tematy programowe?

2) Jak dokonać w klasie II wyboru tematów, aby zachować wyraźną i poleconą przez program „linię przewodnią" a równocześnie osiągnąć jeden z zasadniczych **celów** nauczania, tj. „uświadomienie i zrozumienie ciągłości zjawisk historycznych oraz współzależnych różnych dziedzin kultury".

3) Jak przygotować i rozplanować rozkład materiału? Jak wiadomo, rozkład materiału według miesięcy czy tygodni z rozliczeniem odpowiedniej ilości godzin dla poszczególnych tematów nie powinien być układany mechanicznie według **ilości** tematów, ale według ich wagi i znaczenia. Dla niektórych tematów w drugim półroczu nauki musimy przeznaczyć większą ilość godzin — a więc czas wyznaczony dla innych, wcześniejszych i nie tak obszernych lub ważnych tematów, **musi** być z konieczności ograniczony do niezbędnego minimum, a to w dużej mierze przesądza sposób traktowania niektórych części naukowego materiału. Im więcej i im wcześniej będziemy o tym pamiętać, tym lepiej i bez pośpiechu przerobimy tematy najważniejsze.

Ramy chronologiczne dla materiału klasy II są o wiele węższe niż dla klasy I. W kursie klasy I omawiamy zdarzenia i zjawiska dwudziestu kilku wieków — w klasie II w okresie około 2½ wieku. Niemniej na wyczerpujący sposób ujęcia niektórych części materiału braknie nieraz czasu. Musimy bowiem niektóre punkty i to właśnie tematów najpóźniejszych szczególnie starannie i dokładnie przerobić oraz utrwalić (np. rzecz o organizacji państwa i o konstytucji w temacie 80) w myśl zasady „tym dokładniej, im bliżej współczesności" i w myśl intencji trzeciego i czwartego „celu nauczania" (zrozumienie historycznych podstaw współczesności, przygotowanie do odpowiedzialnego i twórczego udziału w życiu własnego państwa i narodu).

Pod koniec roku szkolnego czeka uczniów klasy II egzamin z ukończenia liceum. Trzeba będzie dwuletni materiał nauki powtórzyć i uzupełnić. Ostatnie dwa miesiące nauki powinny być zatem odciążone przez **wczesne** przerobienie znaczniejszej części materiału w pierwszym półroczu.

4) O ile sposób przerabiania tematów w klasie drugiej będzie inny aniżeli w klasie I? (W klasie I można było przerabiać niektóre tematy w całości jedne **po** drugich, w klasie II tematy programu staną jedne **obok** drugich. „Niektóre zagadnienia mogą a czasami muszą być przerabiane równocześnie, nie zatracając jednak swej odrębności". Ta wskazówka programu znajdzie w klasie II szersze zastosowanie).

5) O ile i w których przedmiotach możliwa będzie w klasie drugiej korelacja?

6) Jak opracować tablicę szczegółowego rozkładu materiału wraz z dokładnym terminarzem tematów i przeznaczonych na ich przerobienie godzin, aby uniknąć przeciążenia i pośpiechu w ostatnim okresie nauki?

Trudności nauczania historii w II klasie liceum matemat.-fizycznego i przyrodniczego oraz projekt wykonania programu historii w tym typie liceów przedstawili na konferencji Dr. E. Drapich i Dr. A. Buszko.

Tezy tych referatów wraz z przykładowym rozplanowaniem materiału dla klasy II według 10 dobranych tematów — wydrukowano również w „Streszczeniach referatów" ostatniej konferencji.

Tak w „Streszczeniach", jak i w osobnej odbitce (do nabycia po 30 groszy) wydano nadto skrót wykładu Doc. Uniw. Jag. generała M. Kukiela „Najważniejsze zagadnienia w dziejach wojskowości polskiej". Znalazły się tutaj cenne wskazówki w odniesieniu do tych tematów z dziejów wojskowości, które uwzględnia program liceów — a które dla przeważnej części nauczycieli są materiałem dość nowym lub nawet nieznanym. Obok wyboru zjawisk, które powinny być uwzględnione i ustalenia celu nauczania tego działu historii, podał autor, jak wiadomo, znakomity znawca tego przedmiotu, najważniejsze konkretne wskazówki rzeczowe i podstawową literaturę pomocniczą. W ten sposób obok „Wytycznych do nauki prehistorii" Prof. Sulimirskiego uzyskali nauczyciele historii w liceach drugą informacyjną broszurkę, dotyczącą tematów specjalnych, dotąd w szkole nie opracowanych i najmniej znanych.

IV. OGNISKO RYSUNKÓW W KRAKOWIE.

Tematem konferencji rejonowej w dniu 26 marca 1938 r. były zagadnienia wynikające z realizacji programu szkół licealnych: I. „Rysunek z wyobraźni" — formy architektoniczne. II. „Światłocień", III. „Kreślenie", IV. „Terminologia perspektywiczna", V. Komponowanie form plastycznych.

Zagadnienia powyższe opracowane na podstawie konspektów lekcyjnych i referatów. Wszystkie zagadnienia ilustrowane były pracami rysunkowymi uczniów.

I. „Rysunek z wyobraźni" — formy architektoniczne — ref. P. Żurawski. — Realizując program kl. I. liceum, który wprowadza dwa warianty — podajemy dwa tematy rysunkowe: pierwszy temat dla uczniów mniej przygotowanych — „podstawa pod pomnik" — rysunek na podstawie opisu nauczyciela; uczniowie rysują z natury lub też po bezpośredniej obserwacji płytę o podstawie kwadratowej, w perspektywie bocznej; w dalszym ciągu uzupełniają rysunek z wyobraźni (z pamięci) kostką ustawioną na płycie i prostopadłościanem. Dalsze dwie formy rysują na podstawie rysunku rzutowego — wykonanego na tablicy przez nauczyciela. Podany plan rysunkowy zawiera ściśle określone proporcje brył. Z kom-

binacji tych trzech prostopadłościanów powstaje projekt podstawy pod pomnik — ustawiony poniżej horyzontu. Nauczyciel poleca rysować przejrzyście tak, że wszystkie krawędzie, jak również potrzebne dla konstrukcji przekątnie muszą być na rysunku zachowane. Takie przedstawienie rysunkowe brył graniastych w perspektywie zbieżnej kształci wyobraźnię przestronną — co właśnie jest celem nauki rysunków. Wariant drugi, dla uczniów bardziej zaawansowanych: na podstawie rysunku rzutowego, wykonanego na tablicy przez nauczyciela — uczniowie rysują model studni (z okolic Podhala), której dach jest kombinacją przenikających się dwu prostopadłościanów trójściennych. Zadanie rysunkowe wykonują uczniowie z uwzględnieniem konstrukcji — odnoszącej się do budowy brył.

Podobnym tematem lekcji drugiej (P. Śliwka) był rysunek chaty góralskiej, na podstawie rysunku rzutowego — wykonanego przez nauczyciela na tablicy. Temat rysunkowy odpowiedni dla okolicy, w której uczniowie mają możność obserwacji podobnych obiektów.

Powyższe tematy rysunkowe opracowywane są w rysunkach przestrzennych w perspektywie zbieżnej, z zachowaniem wymiarów i proporcji podanych na rysunkach w rzutach prostokątnych. Ćwiczenia te wyrabiają poczucie konstruktywizmu i wyobraźnię przestrzenną; pozwalają one na wnikanie w istotę formy przestrzennej i nie ograniczają się do obserwacji powierzchni samej i jej mało znaczących efektów. Ponadto tak wykonane rysunki motywów architektonicznych jak: kapitele różnych stylów, wieże, kopuły, sklepienia, wsporniki itd. dają możność gruntownego i trwałego poznania, nawet w szczegółach — stylów w architekturze. Z tych względów powyższe metody winny być realizowane na lekcjach rysunków w szkołach licealnych.

II. „Światłocień". Referent (P. Dąbrowski) na wstępie zwraca uwagę na metodę obserwacji, polegającej na zdecydowanym rozgraniczeniu części modelu oświetlonej od części zacienionej. Proste formy graniaste są ćwiczeniami wstępnymi. Formy obrotowe — zaczerpnięte z otoczenia, oparte na formach: walca, stożka, kuli — zmuszają do oznaczenia granic światła i cienia wzdłuż tworzących tychże form. Nauczyciel, omawiając linie graniczne dla półtonów, cieni i refleksów wykaże, że półtony należą do światła, a refleksy do cienia. Przy ćwiczeniach światłocieniowych należy posługiwać się modelami jasnymi i silnie i zdecydowanie oświetlonymi; wskazaną jest rzeczą użycie światła sztucznego. W dyskusji uzgodniono metody stosowane dla tych ćwiczeń. I tak: Cień własny, przedstawiony syntetycznie — uzależniony będzie od I: rozgraniczenia światła od cienia i II: od ustosunkowania walorów części zacienionych Cień rzucony znajdzie uzasadnienie w oparciu o konstrukcję z przyjęciem źródła i kierunku światła. Konstrukcja ta, poglądowo wykazana rysunkiem na tablicy przez nauczyciela, niewątpliwie wyjaśni sposób rysowania cienia rzuconego. Zasadniczym celem tych ćwiczeń jest podkreślanie formy i związanie budowy tej formy z cieniem. Nieuzasadnione i niepożądane jest cieniowanie powierzchni danego modelu z mało znaczącymi szczegółami — bez wnikania w budowę formy.

III. „Kreślenie". Ćwiczenia kreślarskie w „rzucie równoległym ukośnym" (ref. P. Grabowski) winny być stosowane zgodnie z przepisami normalizacyjnymi. Uczniowie rysują kostkę z modelu; nauczyciel zastosuje odpowiednią „skalę" — np. 1:2½; krawędzie — biegnące w głąb — rysujemy pod kątem 45° — przyjąwszy układ „dimetryczny". — „Wymiarowania" podane w milimetrach — uzupełniają rysunek. Wielkość napisu, jak i układ liter musi tu pozostawać w związku z wielkością papieru. Wskazaną jest rzeczą wykonywanie rysunków grafionem — przy czym należy kłaść duży nacisk na stronę estetyczną rysunków. Ćwiczeniom tym należy poświęcić około 12 godzin w roku.

IV. „Terminologia perspektywiczna" (ref. P. Policht). Naukowe terminy, którymi posługuje się nauczyciel rysunków — są różne. Zasadniczo przyjąć należy podział pomiędzy „rzutem równoległym ukośnym" (tzw. perspektywą równoległą) — a „perspektywą zbieżną". Termin pierwszy oznacza rysunek „kreślarski" — wykonywany z użyciem przyborów kreślarskich. Dotyczy to również „rzutów prostokątnych". — Termin drugi tj. „perspektywa zbieżna" — uwzględnia różne widoki przedmiotu rysowanego, zależnie od położenia tego przedmiotu w stosunku do płaszczyzny obrazu (tła). Położenie to może być:

I. **„frontalne"** — gdy ściany główne modelu (kostki) są równoległe do płaszczyzny obrazu,

II. **„boczne"** — gdy ściany główne są nachylone do płaszczyzny obrazu, lecz krawędzie są pionowe i

III. **„ukośne"** — gdy wszystkie ściany modelu są nachylone do płaszczyzny obrazu.

Nauka perspektywy poglądowej w szkołach ogólnokształcących posługuje się ponadto terminami: „Płaszczyzna obrazu" — „horyzont" — „płaszczyzna pionu" — „punkt oka" — „punkty zbiegu".

V. „Komponowanie form plastycznych" (ref. P. Kluska). Przygotowanie do kompozycji form plastycznych przewidują programy kl. I i II (stop. I i II) gimnazjum. — Na stop. I są to „wykroje" prostych form graniastych z oznaczeniem stosunku wielkości wykroju do całości bryły. — Na stop. II. „przenikanie" oparte na tych samych zasadach. Oba ćwiczenia objęte „rysunkiem z wyobraźni". — Na stop. III. — ciąg dalszy tych ćwiczeń —to: projektowanie prostych przedmiotów użytkowych np. ławki, półki i proste formy architektoniczne. — Projektowanie przedmiotów użytkowych winno być zatem poprzedzone poznaniem i rysowaniem zasadniczych form przestrzennych i ich wykrojów. Na stop. IV — projekty graficzne — pismo — wywieszki — afisz; wreszcie projekty dekoracji na uroczystości i przedstawienia szkolne. Powyższe ćwiczenia, objęte

programem szkół gimnazjalnych — winny być realizowane w szkołach licealnych z uwagą, że wybór zagadnień winien być dostosowany do przygotowania i zainteresowań młodzieży.

Przedstawione rysunki ilustrują metodę stosowaną dla tych ćwiczeń.

V. OGNISKO ZAJĘĆ PRAKTYCZNYCH DLA CHŁOPCÓW W KRAKOWIE.

Druga tegoroczna konferencja rejonowa odbyła się 25 marca 1938 r.

Zapoczątkowana na poprzedniej konferencji rejonowej w bieżącym roku szkolnym dyskusja, poparta doświadczeniem z prób przeprowadzonych przez uczestników, dała w rezultacie wytyczne, którymi winno się kierować przy projektowaniu, a mianowicie:

1) Zapoznanie z materiałem na podstawie odpowiedniej literatury, krótkich referatów i dyskusji (Punkt ten uwzględnić przy zapoczątkowaniu pracy w nowym materiale).

2) Omówienie pewnej grupy umiejętności, ilustrowanej pokazem i rysunkiem.

3) Zorientowanie uczniów w możliwościach stosowania omówionej grupy umiejętności.

4) Przeglądnięcie broszur, rycin, szkiców i rysunków przedmiotów ilustrujących najróżnorodniejsze estetyczne i praktyczne rozwiązanie omawianego tematu.

5) Projektowanie.

6) Zezwolenie uczniom szczególnie w kl. I i II słabo wypowiadającym się rysunkiem i nie umiejącym myśleć przestrzennie na projektowanie w materiale zastępczym.

7) Omówienie charakterystycznych projektów z całą klasą, ich braków pod względem estetycznym i praktycznym.

8) Na prostych i prymitywnych dać przykład ogółowi, jak należy takie projekty rozwijać i udoskonalać.

9) Oznaczenie wymiarów na obranych projektach.

10) Wykonanie rysunku roboczego.

Nie należy od uczniów wymagać nadzwyczajności, bez jasnego i dokładnego wyjaśnienia, bo wywołuje się u ucznia zniechęcenie. Często cośkolwiek zmieniona, widziana gdzieś forma jest dla mniej zdolnego wielkim wysiłkiem, nie mniej cennym od indywidualnego pomysłu uzdolnionego ucznia.

W uwagach pohospitacyjnych podkreślił kierownik ogniska różnicę, jaka się daje coraz wyraźniej zauważyć, między należycie urządzoną i zorganizowaną pracownią, dobrze i celowo ujętą nauką przedmiotu, a powierzchownym spełnianiem obowiązku. Zainteresowanie, jakim młodzież otacza pracownię, ewentualnie chodzenie uczniów podczas lekcji bez zajęcia, są najlepszym miernikiem należytej realizacji programu.

Niewłaściwości te powodują pozwalanie na zabieranie przez uczniów rozpoczętych prac do domu celem ich wykończenia (rzecz niedopuszczalna), i w konsekwencji trudności w ocenianiu i w przyjmowaniu tychże.

W planie pracy na rok 1938/39 przewiduje się:

a) zebranie i opracowanie cyklu projektów i szkiców różnych przedmiotów do wszystkich działów poznawczych technik, które jako pomoc naukowa tworzyłyby pewną podstawę przy projektowaniu.

b) Dalszy ciąg opracowywania jednostek metodycznych dla kl. I, II i III.

Kronika.

Pan Minister W. R. i O. P. w Krakowie.

W dniach 4 i 5 maja br. przebywał w Krakowie Pan Minister Prof. Wojciech Świętosławski, który przybył na inspekcję Kuratorium w towarzystwie p. o. Dyrektora Departamentu p. Nowaka.

W dniu 4-go maja Pan Minister o godzinie 8 rano dokonał lustracji biur Kuratorium, po czym odbył kilkugodzinną konferencję z Panem Kuratorem oraz Naczelnikami poszczególnych Wydziałów, interesując się zarówno stanem szkolnictwa w Okręgu, jak i pracami Kuratorium. O godzinie 12 min. 15 Pan Minister zaszczycił swoją obecnością doroczny okręgowy zjazd dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących oraz zakładów kształcenia nauczycieli, na którym wysłuchał referatu wiz. S. Komara o realizacji programów liceów ogólnokształcących oraz sam zabrał głos w dyskusji, wygłaszając dłuższe przemówienie.

Tegoż dnia o godzinie 18-tej Pan Minister wygłosił odczyt w Instytucie Chemicznym, a wieczorem był obecny na przedstawieniu „Fedry" Racine'a w Teatrze miejskim.

Nazajutrz w dniu 5-go maja odbył się z polecenia Pana Ministra okręgowy zjazd inspektorów szkolnych, na którym Pan Minister osobiście przewodniczył i wysłuchał sprawozdań inspektorów ze stanu szkolnictwa i z realizacji nowego ustroju w poszczególnych obwodach.

Po zamknięciu kilkugodzinnych obrad zjazdu Pan Minister kontynuował konferencję z Panem Kuratorem i Naczelnikami Wydziałów, a o godzinie 17 m. 45 odjechał do Warszawy, żegnany na dworcu przez P. Kuratora i wyższych urzędników Kuratorium.

Jednocześnie w dniu 4-go maja p. o. Dyrektora Departamentu p. Nowak badał sprawność funkcjonowania urzędu kuratoryjnego, zwłaszcza w dziedzinie rachunkowej oraz w dziedzinie wzajemnej współpracy poszczególnych Wydziałów Kuratorium.

Szkolnictwo powszechne.

I. W drugiej połowie kwietnia i pierwszej połowie miesiąca maja przepracowano w Inspektoratach Szkolnych projekty organizacji publicznych szkół powszechnych i szkół specjalnych na rok szkolny 1938/39. Z projektów wynika, że liczba dzieci w wieku szkolnym w Okręgu Krakowskim wzrasta w porównaniu z rokiem ubiegłym o 37,273, z tego w Województwie Krakowskim 36.788. Przewidywany jest również znaczny wzrost uczniów, a mianowicie o 55.016.

II. W dniach od 21 do 28 kwietnia odbył się przed państwową komisją egzamin z grupy A programu W. K. N. dla uczestników korespondencyjnego Wyższego Kursu Nauczycielskiego prowadzonego przez Zarząd Okręgu Związku Pol. Naucz. w Krakowie i Kielcach. Dopuszczonych do egzaminu w Krakowie było 51 osób, zgłosiło się 40 osób, zdały egzamin 32 osoby. W Kielcach dopuszczono 27 osób, zgłosiło się 26, a zdało egzamin 18 osób.

III. W dniu 5 maja na polecenie Pana Ministra WR. i OP. prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego i pod Jego przewodnictwem odbył się okręgowy zjazd inspektorów szkolnych. Inspektorzy szkolni przedstawili Panu Ministrowi stan szkolnictwa powszechnego w poszczególnych obwodach szkolnych. Ze sprawozdań tych wynika, że w okresie realizacji nowej ustawy o ustroju szkolnictwa, stan szkolnictwa powszechnego znacznie się podniósł, mały % dzieci w wieku szkolnym nie uczęszcza do szkół, ale natomiast szkoły są nadmiernie obciążone. Stan ten ilustrują dane liczbowe:

1. Liczba publicznych szkół powszechnych.

Rok szk	Ogół. szkół	I st. (1—2 naucz.)	II st. (3—4 naucz.)	III st. (5 i w. naucz.
1932/33	3.815	2.332	717	766
1037/38	4.061	2.369	833	859
Przyrost	246	37	116	93

2. Uczniowie.

Rok szk.	Ogółem	W szkołach I st. (1—2 naucz.)	II st. (3—4 naucz.)	III st. (5 i w. naucz.
1932/33	798.320	256.396	158.289	383.635
1937/38	836.374	233.137	177.245	425.992
Zmiany	+38.054	—23.259	+18.956	+42.357

3. Uczniowie kończący szkołę.

Rok szk.	Ogółem	Szk. I st. (1—2 naucz.)	II st. (3—4 naucz.)	III st. (5 i w. naucz.)
1932/33	38.883	13.613	5.373	19.897
1937/38	50.133	14.538	6.916	28.679
Przyrost	11.250	925	1.543	8.782

4. % dzieci w wieku szkolnym spełniającym obowiązek szkolny.

W 1932/33 r. szk. 94.85%
W 1937/38 r. szk. 96.4%

5. Dzieci w wieku szkolnym w miejscowościach bezszkolnych.

Rok szk	Liczba miejsc. bezszkolnych	Liczba dzieci w w. szk. w tych miejsc.	Z tej liczby nie uczęszcza do szkół
1932/33	305	7.147	4.205
1937/38	234	4.543	1.433

6. Szkoły o charakterze zbiorowym.

Rok szkol.	II stop.	III stop.
1932/33	162	310
1937/38	269	532
1938/39 (projekt)	296	540

7. Szkoły specjalne i oddziały specjalne.

a) dla upośledzonych umysłowo
w 1932/33 3
w 1937/38 9

b) dla głuchoniemych 1 szkoła

c) dla zaniedbanych moralnie
w 1932/33 2
w 1937/38 1

d) Szkoły przy zakładach leczniczych
w 1932/33 3
w 1937/38 8

8. Etaty nauczycielskie.

a) w publ. szkołach powszechnych
w 1932/33 r. szk. 12.046
w 1937/38 r. szk. 13.144

b) w szkołach specjalnych
w 1932/33 r. szk. 22
w 1937/38 r. szk. 27

9. Obciążenie 1 etatu anuczycielskiego uczniami.

W 1932/33 r. szk. — 66
W 1933/34 r. szk. — 68 (woj. krakow. 63.5, kieleckie 72.5)
W 1937/38 r. szk. — 62.7 (woj krakow. 60.5, kieleckie 64.9)

10. Liczba szkół I i II stopnia z liczbą uczniów ponad przejściowe normy statutowe w 1937/38 r. szk.

I stopnia o 1 nauczycielu z liczbą ponad 80 uczniów — 512 szkół.

I stopnia o 2 nauczycielach z liczbą ponad 140 uczniów — 283 szkół.

II stopnia o 3 nauczycielach z liczbą ponad 180 uczniów — 401 szkół.

II stopnia o 4 nauczycielach z liczbą ponad 230 uczniów — 212 szkół.

11. W okresie realizacji nowego ustroju szkolnego silny nacisk był położony na przygotowanie nauczycielstwa do realizacji nowych programów.

Przeprowadzono w okresie 1932/33—1936/37 r. szk. szereg kursów:

149 dla nauczycieli z liczbą 7.314 uczestników.
34 dla kierowników szkół z liczbą 1.009 uczestników.

12. Posiada pracownie:

a) pracownie przyrodnicze 66
b) pracownie zajęć praktycznych 125
c) sale gospodarstwa domowego 75
d) ogrody szkolne do 200 m^2 977
e) ogrody szkolne ponad 200 m^2 . . . 1525
f) boiska szkolne 2066
g) sale gimanstyczne 110
h) biblioteki ponad 20 dzieł 3727

13. Budownictwo szkolne.

a) Liczba izb szkolnych:

Rok szk.	Ogółem izb	Własnych	Wynaj.
1932/33	10.930	6.902	4.028
1937/38	12.462	8.150	4.312
Przyrost	1.532	1.248	284

b) Wybudowano izb:

W r. 1934	418	W r. 1936	368
W r. 1935	294	W r. 1937	439

Razem — 1519.

c) W r. 1938 jest do wykończenia 824 izb szkolnych, a gminy zamierzają rozpocząć budowę 850 izb szkolnych.

d) W latach 1934—1938 Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych przyznało gminom i gromadom w Okręgu Szkolnym Krakowskim 2½ miliona złotych.

IV. Zarząd Okręgu Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w Krakowie dokonał w dniu 12 maja rozdziału funduszów na budowę publicznych szkół powszechnych. Rozdzielono 544 tysiące zł. w postaci pożyczek i zasiłków. Przyznane kwoty będą wypłacone w ciągu 1938 roku. W pierwszym rzędzie będą wypłacone kwoty na kończenie szkół.

Przydział funduszów dla gmin na poszczególne obwody szkolne przedstawia się następująco:

1. Biała	37.000 zł
2. Gorlice	26.500 ,,
3. Kraków-m.	10.000 ,,
4. Kraków	35.000 ,,
5. Mielec	24.500 ,,
6. Nowy Sącz	33.500 ,,
7. Nowy Targ	24.500 ,,
8. Tarnów	33.000 ,,
9. Wadowice	25.500 ,,
10. Busko	39.000 ,,
11. Częstochowa	34.000 ,,
12. Kielce	41.000 ,,
13. Końskie	22.500 ,,
14. Miechów	28.500 ,,
15. Ostrowiec	39.500 ,,
16. Radom	39.000 ,,
17. Sosnowiec	51.000 ,,
Ogółem	544.000 zł

Szkolnictwo średnie ogólnokształcące i zakłady kształcenia nauczycieli.

W dniach 4, 5 i 6 maja odbył się w Krakowie doroczny okręgowy zjazd dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących oraz zakładów kształcenia nauczycieli. Zjazdowi przewodniczył Naczelnik Włodzimierz Gałecki.

Na zjeździe, który obradował w sali gimnazjum VIII, omówiono zagadnienia: 1) Realizacji programów liceów ogólnokształcących i pedagogicznych (według referatów wiz. S. Komara oraz dyr. Mazura, Smoluchowskiej, Kwiecińskiego i Charlewskiego), 2) Klasyfikowania i promowania młodzieży (według referatu wiz. Balińskiego), 3) Współpracy domu ze szkołą (według referatu p. wiz. Chrzanowskiej), 4) Egzekutywy w nauczaniu i wychowaniu (według artykułów nacz. Gałeckiego, drukowanych w Dz. Urz. Kuratorium O. S. Krakowskiego), 5) Przysposobienia wojskowego w liceum (według referatu p. Dra Wajdy), 6) Instrukcji dla opiekunów drużyn harcerskich (według referatu dr. Szczygła) i 7) Organizacji przyszłego roku szkolnego (według referatu nacz. Gałeckiego). Wszystkie referaty wywołały długotrwałą i ożywioną dyskusję, w której instruktywny głos zabierali również obecni na zjeździe przedstawiciele Ministerstwa W. R. i O. P. pp. wiz. Brycki, Dr Jeż i Dr Szejnokowa, jak również Komendant Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. płk. Wójcicki.

W pierwszym dniu obrad zjazd zaszczycili swoją kilkugodzinną obecnością Pan Minister W. R. i O. P. Prof. Wojciech Świętosławski oraz Pan Kurator Józef Stypiński.

W drugim dniu zjazdu w godzinach popołudniowych miało miejsce Walne Zgromadzenie Krakowskiego Koła Stowarzyszenia Dyrektorów pod przewodnictwem dyr. Lewickiego, który ponownie został wybrany prezesem Koła. Obok spraw organizacyjnych omówiono na zebraniu na podstawie referatu dyr. Rutkowskiego działalność krakowskiej Organizacji Społecznej Opieki nad Młodzieżą.

Bezpośrednio po tym Walnym Zgromadzeniu Stowarzyszenia odbyło się zebranie dyrektorów szkół prywatnych jako przygrywka do zwołanego przez Krakowskie Koło T. N. S. W. na dzień 20 maja zjazdu właścicieli szkół prywatnych, który poświęcony był zagadnieniu zbiorowej umowy o płacach nauczycielskich.

W godzinach wieczornych w dniu 5 maja br. Stowarzyszenie Dyrektorów urządziło zebranie towarzyskie w salonach Krakowskiego Klubu Społecznego.

W dniu 8 maja zwołano w Tarnowie zebranie przedstawicieli Komitetów Rodzicielskich wszystkich szkół w celu podjęcia inicjatywy w zakresie założenia ogólnego Towarzystwa Opieki nad młodzieżą. Referat o współpracy społeczeństwa ze szkołą wygłosi nacz. W. Gałecki.

W dniu 15 maja odbyła się w Kielcach podniosła uroczystość 20-lecia istnienia gimnazjum

państw. im. Żeromskiego, na której Kuratorium reprezentował nacz. Gałecki.

P. Kurator Stypiński w dniu 15 maja wziął udział w uroczystości poświęcenia sztandaru szkół Instytutu Marii w Krakowie.

Nacz. Gałecki inspekcjonował w maju gimnazjum Wydziału Powiatowego w Busku Zdroju.

Szkolnictwo zawodowe.

Z okazji wizytacji szkół dokształcających zawodowych w Nowym Sączu i Grybowie, wizytator szkół p. Inż. Rudolphi zwiedził obóz koncentracyjny hufców szkolnych szkół zawodowych w powiecie nowosądeckim. Obóz ten położony w odległości około 1 km od Starego Sącza w niewielkim lesie sosnowym, mający po jednej stronie rzekę Poprad, a po drugiej kilkumorgową łąkę, służącą jako plac ćwiczeń, stanowi doskonałe miejsce pobytu dla oddziałów P. W.

Hufce szkolne II stopnia, liczące 86 uczniów, pomieszczone są w drewnianych, pół otwartych barakach. Młodzież dobrze odżywiana z własnej wojskowej kuchni, pod komendą porucznika Somogi'ego przy pomocy 5 podoficerów, odbywa przepisane ćwiczenia wojskowe, a w wolnych chwilach śpiewa, uprawia gry sportowe itp. Wygląd i postawa oddziału b. dobra, świadczy z jednej strony o dodatnim wpływie na młodzież instytucji hufców szkolnych, z drugiej o należytym traktowaniu ich przez Władze Wojskowe i dbałość Komendanta.

Frekwencja w szkołach rolniczych niższych K. O. S. K. (10 żeńskich, 8 męskich) według stanu z dnia 1. III. 1938 w porównaniu ze stanem z dnia 1. III. 1937 wzrosła ogółem o 47 osób (6.6%) w tym o 13 chłopców (3,7%) i 34 dziewcząt (9,2%). Średnio na szkołę wypadło w r. 1937 — 39.6 osób, w tym w męskich 43, w żeńskich 37.1, w r. 1938 — 42.3 osób, w tym w szkołach męskich 44.5, w żeńskich 40.2.

Miejsce w internatach szkolnych jest 753: w męskich 359, w żeńskich 394. W szkołach męskich w r. 1938 przyjęto mniej uczniów niż jest miejsc w internacie o 3 osoby, w żeńskich przyjęto ponad normę 8 dziewcząt.

Niedostateczną frekwencję (w r. 1938) wykazały szkoły: Pilzno i Chwałowice (męskie) i Rożnica (żeńska). Nadmiar młodzieży jest: w Wacynie, Trzyciążu, Łososinie Górnej (męskie), oraz w Mokoszynie i Koziegłowach (żeńskie).

W r. 1937 (na 15. XII. 37) ukończyło szkoły ogółem 590 osób. Ubytek w porównaniu ze satnem z dn. 1. III. 37 wynosi 74 osoby (11.1%).

W dniach od 9 do 13 maja br. odbył się w Krakowie kurs spółdzielczy dla nauczycielstwa szkół rolniczych K. O. S. K. i Woj. Śląskiego. Kurs został zorganizowany przez Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P. w porozumieniu z władzami szkolnymi.

W otwarciu kursu wziął udział Kurator O. S. K. Józef Stypiński, dyrektor Sp. R. i Z. G. okręgu krakowskiego Kania, Naczelnik Szkół zawodowych Urz. Woj. Śląskiego dyr. Ornatkiewicz. W dniu 12 bm. odwiedził kurs Naczelnik Wydziału Szkół Zawodowych K. O. S. K. inż. J. Nawrocki.

Prowadzącymi kurs systemem seminaryjnym byli pp.: dr. Weydlich z Krakowa, Dratwa z Warszawy i Paczos, dyr. państw. szkoły spółdzielczej w Nałęczowie.

W kursie wzięło udział 23 osób, w tym nauczycielstwa szkół K. O. S. K. 16, z woj. Śląskiego 6, oraz jedna instruktorka K. G. W.

Na kursie wyjaśniono wiele spraw z zakresu działania spółdzielni rolniczych ze szczególnym uwzględnieniem spółdzielni istniejących na terenie szkół, ponadto omówiono metodykę nauczania spółdzielczości w szkołach rolniczych w dostosowaniu do obowiązujących programów.

Koszta kursów pokrył Związek Spółdzielni Roln. i Zarobk.-Gosp.

Od lutego bieżącego roku były prowadzone w intensywnym tempie prace programowe dla szkół górniczych i hutniczych.

Ramy ustrojowe już poprzednio zostały po szeregu studiów i konferencji z przedstawicielami przemysłu górniczego i hutniczego ustalone przez Ministerstwo WR. i OP. w postaci szkół 5-letnich o podbudowie III szczebla szkoły powszechnej.

Nauka w tych szkołach łącznie ze szkołą powszechną trwa lat 12 i daje absolwentom uprawnienia w służbie cywilnej i wojskowej identyczne z uprawnieniami absolwentów liceów.

Ta forma ustrojowa podyktowana została swoistymi warunkami pracy w zawodzie górniczym i hutniczym, wymagającymi dłuższego okresu nauki zawodu niż w innych działach szkolnictwa zawodowego.

Organizacja nauczania w przyszłych szkołach górniczych i hutniczych rozpada się na dwie dość wyraźnie zarysowujące się części.

W części pierwszej obejmującej kl. I i II główny nacisk położony jest na przedmioty ogólnokształcące, tak, że część ta stanowi niejako uzupełnienie i pogłębienie przygotowania ogólnego kandydata do zawodu górniczego i hutniczego, poza tym, w części tej kandydat zostaje wprowadzony w ogólne zagadnienia przyszłego zawodu przez przedmioty ogólnego górnictwa wzgl. hutnictwa.

Część druga, obejmująca klasy III, IV i V, zawiera już przedmioty ściśle zawodowe z danych dziedzin.

Obie te części przedziela praktyka zawodowa, trwająca pełne II półrocze klasy II wraz z okresem wakacyjnym, łącznie około 7 miesięcy w zawodzie górniczym, oraz obowiązkową praktykę wakacyjną pomiędzy klasą II i III w dziale hutniczym.

Umieszczenie praktyki pomiędzy klasą II i III uzasadnione jest prawem przemysłowym, które zabrania wstępu na teren zakładów przemysłowych górniczych i hutniczych młodzieży poniżej ukończonych lat 16.

Z drugiej strony, praktyka ta jest ostatecznym probierzem, czy zawód dany odpowiada kandydatowi, czy też nie. Warunki pracy w obu zawodach, a zwłaszcza w górnictwie są tak uciążliwe, iż nie wszyscy kandydaci przechodzą szczęśliwie pierwszą próbę. Należało więc dążyć do tego, aby próba taka wypadła możliwie wcześniej, aby nie powodując zbytniej straty w czasie, dać kandydatowi dość wcześnie możność przejścia do innych zawodów w wypadku załamania się w zetknięciu z surowymi warunkami przyszłej pracy w pierwotnie obranym kierunku.

Dla takich uczni przewidywane są pewne ulgi przy zapisywaniu się do innych szkół zawodowych.

Prace ustrojowe zakończone zostały w Ministerstwie przez wydanie wytycznych programowych dla obu szkół, które posłużyły jako podstawa do szczegółowych przepracowań wewnętrznej struktury poszczególnych przedmiotów oraz wzajemnej korelacji ich treści.

Niełatwa to praca, z uwagi na to, że do współudziału w niej musiały być wciągnięte czynniki przemysłowe, Akademia Górnicza oraz sfery nauczycielskie, została dokonana w ciągu miesięcy marca i kwietnia bieżącego roku na szeregu posiedzeń, które zależnie od okoliczności odbywały się już to w Krakowie, w Państwowej Szkole Przemysłowej, już to w Katowicach w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych.

Z powyższych przepracowań wyłoniły się programy szczegółowe 28 przedmiotów zawodowych, tworzących zwartą całość dla każdego działu, które w najbliższych tygodniach ukażą się w druku, jako programy obowiązujące w nowych szkołach: Górniczych i Hutniczych przy Państwowej Szkole Górniczej i Hutniczej w Dąbrowie Górniczej na miejscu likwidowanych równocześnie Wydziałów Górniczych i Hutniczych dotychczasowych.

Prace programowe dla obu szkół prowadził z ramienia Wydziału Programowego Dep. III Ministerstwa Ministerialny wizytator Szkół p. Sławomir Kieresant-Wiśniewski przy współudziale p. Inż. M. Affananowicza, wizytatora szkół zawodowych Okr. Szk. Krak., w którego ręku spoczywała na terenie Zagłębia Przemysłowego i Krakowa organizacyjna strona odbywających się prac programowych.

Komunikaty.

Wydawnictwa dla szkół powszechnych.

Nakładem Księgarni „Nauka i Sztuka" w Krakowie, ul. Podwale 6, ukazało się bardzo ciekawie pomyślane wydawnictwo p. t. „Przykłady projektów do zajęć praktycznych", obejmujące na oddzielnych arkuszach przykłady różnych prac z drzewa, metali i innych materiałów.

Arkusze z przykładami projektów mogą być wykorzystane do prac ręcznych zarówno przez nauczycieli, jak i młodzież szkolną, stanowiąc wielką pomoc techniczną i estetyczną przy realizowaniu programu.

Największą wartością przykładów jest to, że są opracowane w sposób popularny i przejrzysty dla ogółu nauczycielstwa, a nie wyłącznie dla specjalistów.

Gotowe projekty nie krępują samodzielności nauczyciela i uczniów, natomiast rozbudzają ich pomysłowość i są jedynie odskocznią do własnych pomysłów, ponadto mogą być przerabiane, uzupełniane i dostosowane do własnych środków i celów.

Przykłady projektów wykonane są na oddzielnych arkuszach w/g zagadnień dla poszczególnych klas. Arkusze te można nabywać pojedynczo lub w kompletach. Cena jednego arkusza wynosi 5 gr. Szkoła powszechna może obecnie korzystać z 24 arkuszy, które uwzględniają również wyrób pomocy naukowych, rysunek i druk techniczny oraz wiele pożytecznych prac, których wykonanie leży w możliwościach technicznych wszystkich typów szkół.

Komplet do robót kobiecych, składający się z 16 pojedynczych arkuszy, zawiera oryginalne kompozycje ściegów jedno i wielobarwnych, które mogą być zastosowane, jako zdobiny przy serwetach, bluzkach, sukienkach, ręcznikach, fartuszkach i t. p.

Ściegi, opracowane bardzo starannie, oparte są częściowo na motywach ludowych, stanowiąc miłą i estetyczną kompozycję motywów pasowych.

Ukazała się praca Jana Kulpy „**Czytanki i lektura w szkole powsz.**" skład główny u Gebethnera i Wolffa, cena 2.50 zł.

Czytanie aktywne, dobór, omawianie i wyzyskanie czytanek, zapisywanie lekcji w dzienniku, omawianie lektury uzupełniającej i prywatnej, szereg przykładów opracowań — oto część treści pracy J. Kulpy.

Książka ta w szkole powsz. wnosi nowe wartości w ujęciu opracowania czytanek, może oddać nauczycielstwu duże usługi w nauczaniu jęz. polskiego.

Kurs wędrowny.

Wydział Pedagogiczny Oddziału Grodzkiego Z. N. P. w Krakowie urządza kurs wędrowny — historyczno-krajoznawczy (według programu klasy V) do Zakopanego, Drohobycza, Lwowa, Żółkwi, Zaleszczyk, Worochty, Zamościa, Lublina, Puław, Warszawy, Łodzi, Częstochowy, Krakowa, od 4 lipca do 31 lipca.

Wpisy do Państwowego Pedagogium w Krakowie na rok szkolny 1938/39.

Od 10-ciu lat istnieje w Krakowie wyższy zakład kształcenia nauczycieli szkół powszechnych, Państwowe Pedagogium, do którego przyjęcie u-

zyskać mogą absolwenci szkół średnich ogólnokształcących (8 klas gimn., lub 2-letnie liceum ogólnokształcące). Wpisy do Pedagogium odbywają się po feriach, w pierwszych dniach września. **Podania o przyjęcie** przyjmuje Dyrekcja Zakładu począwszy od dnia 15 czerwca do dnia 15 sierpnia. Do podania należy dołączyć: świadctwo dojrzałości (8 kl. gimn.), metrykę, krótki życiorys, oświadczenie co do wyboru wydziału studiów i w razie conajmniej półrocznej przerwy w nauce, świadectwo moralności. Świadectwo zdrowia i przydatności fizycznej do zawodu nauczycielskiego wydaje lekarz szkolny Państwowego Pedagogium.

W roku szkolnym 1938/39 istnieć będą trzy wydziały:

1. polonistyczny wraz z historią,
2. przyrodniczo-geograficzny,
3. fizyko-matematyczny.

Egzamin wstępny oraz badania lekarskie odbędą się od 3—6 września 1938 r.

Opłaty. Słuchacze (ki) Państwowego Pedagogium są obowiązani uiścić taksę administracyjną w wysokości 30 zł. rocznie oraz złożyć składkę na Bratnią Pomoc w wysokości uchwalonej przez Walne Zgromadzenie. Taksę administracyjną wpłaca się w dwu ratach półrocznych, pozostałe zaś opłaty przy wpisie.

Bursa. Przy Zakładzie istnieją dwie bursy: jedna dla młodzieży żeńskiej i druga dla męskiej, gdzie niezamożni słuchacze (ki) mogą mieszkać za niską opłatą.

Informacje. Szczegółowe informacje zawiera publikacja p. t. „Państwowe Pedagogium w Krakowie — organizacja i program nauki", którą można nabyć w sekretariacie Zakładu, ul. Straszewskiego 22. Cena za 1 egz. 1.50 zł. oraz porto 25 gr.

W Państwowym Pedagogium istnieje **7-mio klasowa Szkoła Ćwiczeń,** w której od ub. r. szk. zniesione zostały opłaty. Wpisy do 1-szej i 7-mej klasy, a w miarę wolnych miejsc i do innych klas odbędą się w dniach 13, 14, 15 czerwca 1938 r.

Nauczycielskie obozy wodne nad jeziorem Narocz.

Komisja Wycieczkowa Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego w celu umożliwienia racjonalnego spędzenia wakacyj letnich dla nauczycielstwa i pracowników oświatowych organizuje w okresie wakacyj letnich roku bież. w lokalu Szkolnego Schroniska Wycieczkowego nad jeziorem Narocz (największe jezioro w Polsce) nauczycielskie wypoczynkowe obozy wodne.

Schronisko położone jest nad samym brzegiem jeziora i wokół otoczone jest lasami sosnowymi, posiada budynek mieszkalny z pomieszczeniem w dużych salach i pokojach, z werandami z widokiem na jezioro, świetlicę, radio i telefon, oraz osobny budynek gospodarczy z kuchnią i jadalnią. Własna na miejscu elektrownia.

Przy schronisku jest plaża, basen do pływania, boisko do gier sportowych, plac tenisowy, kajaki, łodzie i żaglówki.

Odbywać się będzie w kompletach codzień rano gimnastyka, organizowane będą gry sportowe: siatkówka, koszykówka, tenis i nauka pływania, pod kierownictwem wykwalifikowanych instruktorów (instruktorek).

Dojazd do stacji kolejowej Narocz (bocznica na linii Wilno—Królewszczyzna). Od stacji do schroniska 5 min. drogi. Czas przejazdu koleją z Wilna 5 godzin, autobusem 3 godziny.

Dla ułatwienia wzięcia udziału większej ilości osób, ustala się następujące okresy korzystania:

I. okres: 4. VII. do 16. VII. b. r. (13 dni)
II. okres: 18. VII. do 30. VII. b. r. (13 dni)
III. okres: 1. VIII. do 13. VIII. b. r. (13 dni)
IV. okres: 16. VIII. do 28. VIII b. r. (13 dni).

Ryczałtowa opłata za korzystanie z jednego okresu wynosi 6 zł. wpisowe i 30 zł. (trzydzieści złotych) za koszta mieszkania w sali i utrzymanie całkowite (posiłki trzy razy dziennie: śniadanie, obiad i kolacja).

Opłacający ryczałtowo za cały okres — korzystają bezpłatnie codzień: z 1 godziny gimnastyki, 1 godziny nauki jazdy kajakiem, 1 godziny nauki pływania i 2 godziny zespołowych gier sportowych.

Można zapisywać się na jeden okres, bądź na kilka, podając dokładnie, z których okresów chce się korzystać.

Osoby, które chcą spędzić lato nad jeziorem Narocz, muszą przesłać w terminie do 10. VI. br. zgłoszenie do Komisji Wycieczk. K. O. Szk. w Wilnie, ul. Wolana 10, oraz wpłacić za pośrednictwem PKO. na Nr. 700.002 (Konto Komisji Wycieczkowej K. O. S. Wil.) jednocześnie wpisowe po 6 zł. za każdy okres.

Przyjeżdżając nad Narocz, należy przywieźć ze sobą 2 prześcieradła, koc i poduszkę.

Opłatę za utrzymanie i mieszkanie uiszcza się jednorazowo z góry w pierwszym dniu pobytu w schronisku.

W razie wcześniejszego wyjazdu przy opłatach ryczałtowych nie zwraca się żadnej należności.

Do zgłoszenia należy dołączyć znaczek na 25 gr. na odpowiedź, oraz dowód wpłacenia wpisowego (odcinek P. K. O.). Przesłane zgłoszenia, bądź zapytania bez znaczka za 25 gr. pozostaną bez odpowiedzi.

Uczestnicy(czki) obozów wodnych przy przejazdach korzystają ze zniżki z ulgą w wysokości 66%. Zaświadczenie wydane na zniżkę uprawnia do wykupienia biletów zniżkowych bezpośrednio na stacji kolejowej.

Celem zapewnienia całkowitego bezpieczeństwa dla osób przybywających nad jezioro Narocz, Kuratorium określiło miejsce dla jazdy kajakami i łodziami żeglarskimi oraz ustaliło całodzienne dyżury ratowniczej łodzi motorowej.

Nauczycielski kurs żeglarski nad jeziorem Narocz.

Komisja Wycieczkowa Kuratorium O. Szk. Wil. organizuje kurs żeglarski:

1) w czasie od 4 lipca do 30 lipca br.;
2) w czasie od 2 sierpnia do 27 sierpnia br.

Kurs organizowany będzie d dwu grupach: męskiej i żeńskiej o dwu stopniach, dla zaawansowanych w żeglarstwie i osobno dla początkujących.

Program kursu obejmuje: codziennie gimnastykę, wiosłowanie w kajakach, pływanie, żeglarstwo i zespołowe gry sportowe.

Zakwaterowanie i utrzymanie w szkolnym schronisku wycieczkowym nad jeziorem Narocz, dojazd do st. kol. Narocz (bocznica na linii Wilno — Królewszczyzna), od stacji do schroniska 5 min. drogi. Opłata za utrzymanie i mieszkanie w czasie kursu 60 zł. i wpisowe — 12 zł. za korzystanie z taboru żeglarskiego i na koszta organizacyjne kursu.

Wpisowe należy wpłacać za pośrednictwem PKO. na Nr. 700.002, na konto Komisji Wycieczkowej K. O. Szk. Wil.

Zgłoszenie wraz z dowodem wpłacenia wpisowego (odcinek PKO.) należy przesyłać bezpośrednio do Komisji Wycieczkowej K. O. Szk. Wil., ul. Wolana 10, w terminie do 10 czerwca br.

Uczestnicy (czki) przy przejazdach korzystają ze zniżki w wysokości 66% ulgi kolejowej.

Zaświadczenie wydane na zniżkę 66% uprawnia do wykupienia biletu ulgowego bezpośrednio na stacji kolejowej.

Wycieczki krajoznawcze po woj.: wileńskim, nowogródzkim i białostockim.

Komisja Wycieczkowa Kuratorium O. Szkol. w Wilnie organizuje wycieczki:

1) w czasie od 3 do 23 lipca br. i
2) w czasie od 3 do 23 sierpnia br.

Program zwiedzania obejmuje: Wilno, Zułów, Narocz, Brasław, Troki, Druskieniki, Grodno, Augustów, Serwy, Suwałki, Wigry, Nowogródek, Szlakiem Mickiewiczowskim, Czombrów, Worończa, Tuhanowice, Horodyszcze do Świtezi, a następnie Mir i Nieśwież.

Punkt zborny wycieczki w Wilnie, Szkolne Schronisko Wycieczkowe, ul. Królewska, ogród pobernardyński, zakończenie wycieczki w Stołpcach.

Przejazdy w czasie wycieczki odbywać się będą głównie koleją, a poza tym autobusem, statkiem i końmi. Piesze przemarsze nie przewidziane.

Koszta utrzymania, noclegów i zwiedzania wynoszą 60 zł., koszt przejazdu z Wilna po przez wymienione miejscowości do Stołpców — 30 zł. oraz wpisowe 10 zł. na ogólne koszta organizacyjne. Ogólny kosz wycieczki — 100 zł.

Wpisowe należy wpłacać za pośrednictwem PKO. na Nr. 700.002, na konto Komisji Wycieczkowej K. O. S. Wil.

Zgłoszenia wraz z dowodem wpłacenia wpisowego (odcinek PKO.) należy przesyłać bezpośrednio do Komisji Wycieczkowej K. O. S. Wil. w Wilnie, ul. Wolana 10, w terminie do 10 czerwca b. r.

Uczestnicy (czki) przy przejazdach do Wilna i w powrotnej drodze korzystają ze zniżki w wysokości 66%.

Zaświadczenie, wydane na zniżkę 66% uprawnia do wykupienia biletów ulgowych bezpośrednio na stacji kolejowej.

Kurs nauczycielski żeglarski w Trokach.

Komisja Wycieczkowa Kuratorium O. Szk. Wil. organizuje Kurs Żeglarski:

1) w czasie od 5 do 25 lipca br.;
2) w czasie od 5 sierpnia do 25 sierpnia br.

Kurs organizowany będzie w dwu grupach: męskiej i żeńskiej.

Program kursu obejmuje: codziennie gimnastykę, wiosłowanie w kajakach, pływanie, żeglarstwo i zespołowe gry sportowe.

Zakwaterowanie i utrzymanie w lokalu Liceum Pedagogicznego. Dojazd do st. Wilno, albo Landwarów, a następnie autobusem do Trok. Opłata za utrzymanie i mieszkanie w czasie kursu — 50 zł. i wpisowe — 12 zł. za korzystanie z taboru żeglarskiego i na koszta organizacyjne kursu.

Wpisowe należy wpłacać za pośrednictwem PKO. na Nr. 700.002, na konto Komisji Wycieczkowej K. O. S. Wil.

Zgłoszenia wraz z dowodem wpłacenia wpisowego (odcinek PKO.) należy przesyłać bezpośrednio do Komisji Wycieczkowej K. O. S. Wil. w Wilnie, ul. Wolana 10, w terminie do 10 czerwca b. r.

Uczestnicy (czki) przy przejazdach korzystają ze zniżki w wysokości 66% ulgi kolejowej.

Zaświadczenie, wydane na zniżkę 66% uprawnia do wykupienia biletów ulgowych bezpośrednio na stacji kolejowej.

Wykaz dzieł nabytych przez Centr. Bibl. Naucz. - O. S. K.

w czasie od dnia 1 kwietnia 1938 r. do dnia 1 maja 1938 r.

Bedyński Adam: Licea zawodowe. 1938.

Chołoniewska Kamila: Gospodarstwo domowe i racjonalne żywienie. 1937.

Dewey John: Filozofia a cywilizacja. Przełożył **Stefan Purman.** 1938.

Górski Konrad: Literatura a prądy umysłowe. Studia i artykuły literackie. 1938.

Komeński Jan Amos: Wielka dydaktyka. Przełożyła **Krystyna Remerowa.** 1935.

Kurdybacha Łukasz: Staropolski ideał wychowawczy. 1938.

Locke Jan: Myśli o wychowaniu. Przełożył, wstępem i objaśnieniami opatrzył **Marian Heitzman.** 1931.

Meili Richard: Psychologische Diagnostik. Eine Einführung für Psychologen und Erzieher. 1937.

Niwiński Mieczysław: Wójtostwo krakowskie w wiekach średnich. 1938.

Pestalozzi Jan Henryk: Matka i dziecko. Przełożył i wstępem poprzedził **Zygmunt Mysłakowski.** 1938.

Petersen Peter: Pädagogik der Gegenwart. Ein Handbuch der neuen Erziehungswissenschaft und Pädagogik. 1937.

Pieter Józef: Karność w szkole. 1938.

Schäffer E. und Eddelbüttel H.: Biologisches Arbeitsbuch. Zweite, gänzlich umgearbeitete Auflage des „Biologischen Experimentierbuches". 1933.

Trzeciak Paulina: Chemia w gospodarstwie domowym. 1933.

Wojnarowicz Feliks: Nauczanie robót z drzewa.
Kurs niższy: Wzory ćwiczeń metodycznych.
Kurs średni: Wzory ćwiczeń metodycznych, robót z deszczyny i klejanki.
Kurs wyższy: Cz. III. 1934.

Zieliński Tadeusz: Grecja niepodległa. Świat antyczny, część II-ga. 1937.

— Rzeczpospolita rzymska. Świat antyczny, część III-cia. 1935.

— Cesarstwo rzymskie. Świat antyczny, część IV-ta. 1938.

Czy już w każdej szkole zostało utworzone Koło Uczestników z pośród młodzieży szkolnej?

Czy już przy każdej szkole zostało utworzone Koło T.-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych?

Odb to w Zakładach Graficznych „STYL" w Krakowie, ul. Krupnicza 8 — Telef 111-02